

WTOREK
10|09|2024|

GAZETA 138 LAT OLSZTYŃSKA

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



TRZY WARIANTY DO WYBORU |3



Z MIŁOŚCI DO SMAKÓW
DZIECIŃSTWA |4



CO ŁĄCZY KOSMETOLOGĘ
I PSYCHOLOGIĘ? |7



WAŻNY WIADUKT W TRAKCIE
LECZENIA |9



Zdarza się, że Dorota Pawłowska wręcza medal swojemu małżonkowi Mariuszowi

BIEGANIE, MIŁOŚĆ I SUKCESY

SPORT

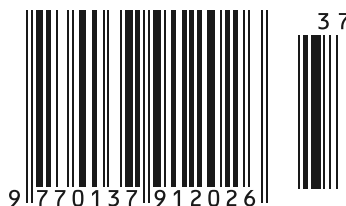


OLIMPIA ELBLĄG W KOŃCU
ODPALIŁA |12



NASTĘPCY ŚWIĄTEK I HURKACZA
GRALI W BARTĄGU |13

ISSN 0137-9127



for: Stanisław R. Ulatowski

REKLAMA



KRASNAL.info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE
Gramy poniżej pasa!



ODKRYJ ŚWIAT NAJGORĘTSZYCH
PLOTOK I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI
NA NOWYM PORTALU **KRASNAL.INFO**

DO WIERNYCH TRAFIŁO 850 RELIKWII RODZINY ULMÓW

Pielgrzymi najczęściej proszą błogosławioną rodzinę Ulmów o wstawiennictwo w sprawach dotyczących poczęcia dziecka, przyjścia dziecka na świat, zdrowia i opieki nad rodziną czy wychowania dzieci.

10 września mija 1. rocznica beatyfikacji Józefa i Wiktorii Ulmów i ich siedmiorga dzieci. W ciągu roku archidiecezja przemyska wydała 850 relikwiarzy w kraju i za granicą. Relikwie błogosławionych trafiły do Japonii, Australii i Korei Płd.

Józef i Wiktoria Ulmowie mieszkali we wsi Markowa w przedwojennym województwie lwowskim, obecnie podkarpackim. Wiosną 1944 r. zostali zadenuncjowani, prawdopodobnie przez granatowego policjanta, że ukrywają Żydów. Niemiec z żandarmi z posterunku w Łańcucie 24 marca 1944 r. dokonali masakry w domu Ulmów. Najpierw zginęli Żydzi. Wśród nich dwie córki sąsiadów Ulmów – Goldmanów: Golda (Genia) Gruenfeld i Lea Didner z małym dzieckiem. Zamordowano także trzech braci Szallów, ich 70-letniego ojca Saula



fot. Mateusz Szpytma, Jarosław Szarek
Rodzina Ulmów. Kraków: Dom Wydawniczy RAFAEL, 2018, pp. 6-7, apnews.com/Wikipedia

Szalla oraz kolejnego męża z rodziny Szallów. Następnie na oczach dzieci Ulmów rozstrzelano Józefa i jego żonę Wiktorię, która była w siódmym miesiącu ciąży. Na końcu zabito dzieci: ośmioletnią Stanisławę, sześciioletnią Barbarę, pię-

a w 2010 r. przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2016 r. otwarto w Markowej Muzeum Polaków Ratujących Żydów im. Rodziny Ulmów, a od 2018 r., na wniosek prezydenta

Andrzeja Dudy, obchodzony jest ustanowiony przez Sejm i Senat Narodowy Dzień Pamięci Polaków Ratujących Żydów pod Okupacją Niemiecką.

Papież Franciszek 17 grudnia 2022 r. zdecydował o beatyfikacji rodziny Ulmów. 10 września 2022 r. w Markowej odbyła się beatyfikacyjna rodzina Ulmów. W liturgii, której przewodniczył wysłannik papieża, kardynał Marcello Semeraro, wzięło udział ponad 35 tys. osób.

Kancelarz kurii archidiecezji przemyskiej ks. Bartosz Rajnowski poinformował, że w ciągu tego roku archidiecezja wydała ponad 850 relikwiarzy. — Prośby napływały do nas nie tylko z parafii w kraju, zgromadzeń czy zakonów, ale również z zagranicy, zwłaszcza od polskich misjonarzy posługujących w różnych regionach świata. Dzięki nim relikwie rodziny Ulmów obecne są w takich państwach jak Tan-

zania, RPA czy Kamerun, Papua Nowa Gwinea, Australia, Kazachstan, ale także w Rosji, Chinach i Gruzji. Trafiły również do Ameryki Środkowej, Południowej i Północnej. W ostatnim czasie przekazaliśmy je nawet do Japonii i Korei Południowej — powiedział kanclerz.

Pielgrzymi licznie odwiedzają kościół, gdzie są złożone doczesne szczątki zamordowanej rodziny, oraz Muzeum Polaków Ratujących Żydów. — Przyjeżdżają osoby indywidualne, rodziny i grupy zorganizowane. Najwięcej pielgrzymów przybywa w weekend. Są takie soboty, kiedy poza mszami parafialnymi jest nawet osiem, dziewięć dodatkowych eucharystii odprawianych przez kapłanów, którzy przyjeżdżają z państwami — dodał ks. Rajnowski.

Pielgrzymi najczęściej proszą o wstawiennictwo błogosławionej rodziny w sprawach dotyczących poczęcia dziecka, przyjścia dziecka na świat, zdrowia i opieki nad rodziną czy wychowania dzieci.

Za pośrednictwem strony internetowej ulmowie.pl można składać prośby. — Raz w tygodniu jest odprawiana msza św. w intencji składanych prośb i podziękowań, które wpływają i o które ludzie proszą — poinformował kanclerz.

IH/(PAP)

DWIE SENIORKI OSZUKANE NA 900 TYS. ZŁ

Oszuści podczas rozmów telefonicznych podszywali się pod listonosza, policjanta oraz prokuratora. — W trakcie rozmów przekonywali seniorki, że rozpracowują szajkę hakerów lub osób okradających ludzi z pieniędzy, i w ten sposób nakłaniali pokrzywdzone do przekazania kart do bankomatu i kodu PIN, a w jednym przypadku dodatkowo gotówki — poinformowała w poniedziałek oficer prasowa wejherowskiej policji asp. sztab. Anetta Potrykus.

W przypadku pierwszej osoby sprawcy dzięki wzmówieniu jej, że wypłacą jej pieniądze po to, aby były bezpieczne, przekonali ją do przekazania im karty bankomatowej i kodów potrzebnych do wypłaty środków z konta — powiedziała policjantka.

W przypadku drugiej pokrzywdzonej seniorki oszuści przez telefon poinformowali ją, że rozpracowują szajkę złodziei, a ona właśnie została przez tych przestępców oszukana. Kobieta została nakłoniiona do kilkukrotnych wypłat po 20 tys. zł i zostawiania tych pieniędzy w różnych miejscach, m.in. w betonowym koszu na śmieci. (PAP)

SZPIEDZY I DYWERSANCI TRAFILI DO ARESZTÓW

— Od stycznia tego roku kilkanaście osób aresztowano w związku z planowaniem i próbami podjęcia dywersji — poinformował w poniedziałek szef MSWiA Tomasz Siemoniak. Dodał, że planowane są zmiany w przepisach, które mają zwiększyć bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni.

Tomasz Siemoniak podkreślił, że sfera cyberprzestrzeni staje się coraz ważniejsza. — Jest narzędziem do tego, by koordynować i organizować na terenie Polski różne działania obcych służb — powiedział.

Zwrócił uwagę na akty dywersji, z którymi walczy Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i policja. — Od stycznia tego roku kilkanaście osób aresztowano w związku z plano-

waniem i próbami podjęcia dywersji. Te działania zawsze też mają swoje odzwierciedlenie w sieci, czy to jeśli chodzi o organizację, czy jeśli chodzi o propagandę wokół tych spraw — stwierdził Siemoniak.

W ostatnich dniach dzięki współpracy służb udało się rozbić grupę dywersantów, której celem było wyłudzenie informacji, doprowadzenie do indywidualnych i instytucjonalnych szantaży i prowadze-

nie de facto cyberwojny — przekazał z kolei minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. Wyjaśnił, że chodziło o firmy związane z obszarem bezpieczeństwa.

Minister zwrócił uwagę, że tylko „w pierwszym półroczu 2024 r. zgłoszono ponad 400 tys. incydentów związanych z cyberatakami” i służby podjęły ok. 100 tys. działań związanych z rozpoznaniem tych, które rzeczywiście wskazywały na ataki. — To pokazuje, że

rok do roku zwiększyła się ich liczba o 100 proc. — powiedział. Dodał, że „w całym 2023 r. zgłoszono 370 tys. incydentów”.

Zadeklarował, że „polskie służby z pełną odpowiedzialnością działają, żeby zapobiegać różnego rodzaju incydentom już na poziomie ich wykrywania”.

W ostatnich dniach dzięki współpracy służb związanych z Ministrem Koordynatorem Służb i służb zaangażowanych

przy Ministerstwie Cyfryzacji udało się rozbić grupę dywersantów, która w Polsce miała określone cele i działała z określonego miejsca — poinformował Krzysztof Gawkowski.

Minister zapewnił, że „te wszystkie instytucje zostały przez służby poinformowane”. — Są one objęte postępowaniem operacyjnym, ale cel operacyjny, który wyznaczyli sobie adwersarze, czyli wejście, wyłudzenie da-

nych, a później szantaż, nie został osiągnięty — powiedział Gawkowski. Jak zaznaczył, „to olbrzymi sukces Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Naukowo-Akademickiej Sieci Komputerowej, przy współpracy oczywiście ze służbami wojskowymi”.

Wyjaśnił, że celem ataków było doprowadzenie do paraliżu w zakresie politycznym, militarnym i gospodarczym państwa.

IH/(PAP)

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Gryglewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna
Michał Podolak
Barbara Barczuk
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539



DO WYBORU TRZY WARIANTY

Drogowcy zlecieli projektantowi dodatkowe badania geotechniczne gruntów zachodniego korytarza północnej obwodnicy Olsztyna i Dywit. Czy to opóźni wybór najlepszego z trzech wariantów, który ma być rekomendowany do decyzji środowiskowej?

W trzecim kwartale, a więc najpóźniej jeszcze we wrześniu, miał zostać wybrany najlepszy wariant północnej obwodnicy Olsztyna i Dywit w zachodniej wersji, który potem miał zostać wskazany we wniosku o wydanie decyzji środowiskowej. To może się jednak nieco opóźnić, bo drogowcy zlecieli projektantowi wykonanie dodatkowych badań geotechnicznych podłoża gruntowego na terenie planowanym pod budowę obwodnicy. Co jest tego powodem?

Otóż w październiku ubiegłego roku odbyły się spotkania informacyjne z mieszkańcami trzech gmin, przez tereny których będzie prowadziła obwodnica, a więc Dywit, Jonkowo i Gietrzwałdu. Bo przypomnijmy, że po wyborze korytarza zachodniego, a w nim trzech wariantów do dalszych prac, przyszła droga całkowicie omija tereny, które znajdują się w granicach Olsztyna. Dlatego nie było takiego spotkania w Olsztynie. Podczas spotkań mieszkańcy zgłaszali swoje uwagi co do przebiegu wariantów, sugerując we wnioskach konkretne rozwiązania, np. oddalenie od zabudowań.

— Przychyliliśmy się do tych wniosków, wprowadzając zmiany — mówi Katarzyna Kozłowska, rzeczniczka prasowa olsztyńskiego oddziału GDDKiA. — Ale w związku z tym muszą być wykonane dodatkowe badania geotechniczne.

Obecnie trwa weryfikacja opracowań, które zostały wykonane w ramach prac nad studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowym, uwzględniające m.in. korekty przebiegu trzech wariantów zgodnie z wnioskami zgłoszonymi przez mieszkańców. Czy i na ile dodatkowe roboty mogą zaburzyć planowany harmonogram prac nad obwodnicą? Na to pytanie nie ma dziś odpowiedzi, ale jeśli już, to nieznacznie, bo zakończenie prac nad studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowym dalej planowane jest na III



Obwodnica ma przejąć co najmniej 50 proc. ruchu, który dziś od strony Dywit wjeżdża do Olsztyna aleją Wojska Polskiego

kwartał 2024 roku. Następnie nastąpi jego ocena przez Zespół Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych w Oddziale w Olsztynie i Komisję Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych działającą przy Generalnym Dyrektorzem Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie oraz wybór optymalnego wariantu (na podstawie wielokryterialnej analizy porównawczej), który zostanie wskazany we wniosku o wydanie decyzji środowiskowej. Tu ostateczna decyzja należy do KOPI. Drogowcy chcą złożyć wniosek do RDOŚ w Olsztynie o wydanie decyzji środowiskowej zgodnie z planami, a więc w IV kwartale tego roku.

Tylko jedna jezdnia

Wcześniej projektanci założyli, że obwodnica Olsztyna będzie miała tylko jedną jezdnię. Droga ma mieć ok. 15 kilometrów długości i będzie biegła po łuku. Jak w tej sytuacji auta osobowe mają bezpiecznie wyprzedzić ciężarówki, które zwykle jadą wolniej? Czy przez 15 kilometrów osobówki mają jechać w ogonku razem z ciężarówkami? Tę kwestię podnosili także mieszkańcy na spotkaniach informacyjnych w sprawie prac nad obwodnicą w Dywitach, Gietrzwałdzie czy Jonkowie, postulując wprowadzenie przekroju drogi 2 x 1. Takie rozwiąza-

nie mamy np. na obwodnicach Mragowa czy Nowego Miasta Lubawskiego, gdzie na niektórych odcinkach droga ma w jedną stronę dwa pasy, co pozwala na bezpieczne wyprzedzanie pojazdów. Czy te wnioski mieszkańców znalazły odzwierciedlenie w projekcie? — Na tym etapie prac jest to jednojezdniowa obwodnica — wyjaśnia Katarzyna Kozłowska.

Nie ma więc zmiany, bo zgodnie z prognozami ruchu do 2051 roku, w zależności od wariantu i odcinka, ruch na obwodnicy wahać się będzie od 10454 do 15744 pojazdów na dobę. Azwyczaj dwie jezdnie są budowane, gdy prognozy pokazują, że to natężenie będzie w granicach 16-20 tys. pojazdów. Drogowcy zapewniają, że będą odcinki z możliwością wyprzedzania, a jeśli nie bę-

dzie takich odcinków, to zostaną dołożone dodatkowe pasy do wyprzedzania. Jednak przyszła obwodnica ma przejąć sporą część ruchu, głównie ciężkiego, z obecnej drogi krajowej 51, co odkorkuje olsztyńskie ulice, centrum Dywit i uczyni dojazd do Olsztyna łatwiejszym. Według GDDKiA obwodnica przejmie co najmniej 50 proc. ruchu, który wjeź-

dza dzisiaj do Olsztyna aleją Wojska Polskiego. I co istotne, obwodnicą pojadą samochody ciężarowe. Taki jest przynajmniej plan, jak też to, że obwodnica Olsztyna i Dywit powstanie między II kwartałem 2029 r. a III kwartałem 2031 r. Na przeszkodzie tym planom nie zamierza już stawiać Olsztyn, choć władze miasta dalej stoją na stanowisku, że wschodni korytarz obwodnicy jest lepszy z kilku powodów, choćby zmniejszenia natężenia ruchu w mieście i równomiernego rozłożenia go na istniejącej sieci dróg, a także dla rozwoju dzielnicy przemysłowej miasta, szczególnie dla uruchomienia nowych obszarów inwestycyjnych. Ale zagrozić inwestycji może co innego. Otóż w programie budowy 100 obwodnic, który zakłada wybudowanie obwodnicy Olsztyna i Dywit, brakuje ok. 8 mld zł na realizację całego programu. Albo rząd znajdzie te pieniądze, albo trzeba będzie skreślić niektóre inwestycje.

ANDRZEJ MIELNICKI

REKLAMA

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Ettrick Investments sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie [dalej: Spółka], działająca pod nadzorem korporacyjnym syndyka masy upadłości **Getin Noble Bank S.A. w upadłości**, zawiadamia o przetargu pisemnym, którego przedmiotem jest poniższa nieruchomość:

1) Prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym stanowiącej działkę oznaczoną numerem geodezyjnym 201, położonej przy ul. Syrokomli 6 w Elblągu woj. Warmińsko-mazurskie, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu, Wydział VI Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr EL1E/00028929/3, za cenę nie niższą niż 428 000,00 PLN (plus ewentualny podatek VAT).

Charakterystyka oferty:

- Kryterium wyboru oferty będzie najwyższa cena.
- Ceny wywoławcze nieruchomości to kwoty wynikające z wartości rynkowych na podstawie operatów szacunkowych sporządzonych przez rzeczoznawców majątkowych.
- Oferty należy składać osobiście w biurze w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8, w dni robocze w godzinach od 8:00 do 19:00 lub przesyłać pocztą [decyduje data i godzina wpływu do biura w terminie wyznaczonym przez Spółkę **Ettrick Investments sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, tj. do dnia 10.10.2024 r.** przy czym w ostatnim dniu terminu do godzin wskazanych w regulaminie dotyczącym przetargu danej nieruchomości, wraz z adnotacją pozwalającą na zidentyfikowanie, której nieruchomości dotyczy oferta. Szczegółowa treść adnotacji została określona w regulaminie przetargu.
- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest uprzednia wpłata wadium w kwocie określonej w regulaminie przetargu, na rachunek bankowy Spółki, o numerze: **60 8436 0003 0000 0026 9540 0008 [Bank MBS]**. Uznanie rachunku bankowego Spółki musi nastąpić najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień otwarcia ofert. Wszystkie opłaty bankowe związane z przelewem wadium ponosi oferent.
- Rozpoznanie ofert nastąpi w biurze w Chorzowie (41-506) ul. Działkowa 8, w dniu **10.10.2024 r. o godzinach wskazanych w regulaminach przetargów** poczynawszy od godziny 15:45. Każdy z oferentów jest uprawniony do wzięcia udziału w posiedzeniu, na którym rozpoznane zostaną oferty.
- W przypadku, jeżeli najwyższe oferty zawierać będą tę samą cenę lub ceny najwyższe różnić się będą o kwotę do 10% wartości najwyższej złożonej oferty, komisja przetargowa zakwalifikuje te oferty do dodatkowej licytacji ustnej, która odbędzie się w tym samym miejscu (ul. Działkowa 8, 41-506 Chorzów), w dniu rozstrzygnięcia przetargów (10.10.2024 r.). Kwota postąpienia została określona dla każdego przedmiotu przetargu odrębnie oraz pozostała wskazana w regulaminie.
- Zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie wyznaczonym przez Spółkę, nie dłuższym niż trzy miesiące od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
- Koszty transakcyjne sprzedaży ponosi wyłącznie nabywca.

Wszelkie informacje na temat nieruchomości objętych niniejszym ogłoszeniem, można uzyskać pod numerem telefonu: **+48 32 555 02 37** w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 19:00, jak również drogą elektroniczną pod adresem: nieruchomosci@dailyservices.pl.

www.dawro.pl
891240trb-a-M

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI

Środkowoeuropejska Grupa Inwestycyjna sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie [dalej: Spółka], działająca pod nadzorem korporacyjnym syndyka masy upadłości **Getin Noble Bank S.A. w upadłości** zawiadamia o przetargu pisemnym, którego przedmiotem jest poniższa nieruchomość:

1) Prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym stanowiącej działki oznaczone numerami geodezyjnymi działki nr 45/4, 45/6, 45/3, 45/8 położonej w Frąckowie, gm. Barciany, pow. Kętrzyński woj. Warmińsko-mazurskie dla której Sąd Rejonowy w Kętrzyźnie, Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OL1K/00016963/2, OL1K/00013628/1, OL1K/00016964/9, za cenę nie niższą niż 123 000,00 PLN, (plus ewentualny podatek VAT).

Charakterystyka oferty:

- Kryterium wyboru oferty będzie najwyższa cena.
- Ceny wywoławcze nieruchomości to kwoty wynikające z wartości rynkowych na podstawie operatów szacunkowych sporządzonych przez rzeczoznawców majątkowych.
- Oferty należy składać osobiście w biurze w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8, w dni robocze w godzinach od 8:00 do 19:00 lub przesyłać pocztą [decyduje data i godzina wpływu do biura w terminie wyznaczonym przez Spółkę **Środkowoeuropejska Grupa Inwestycyjna sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, tj. do dnia 10.10.2024 r.** przy czym w ostatnim dniu terminu do godzin wskazanych w regulaminie dotyczącym przetargu danej nieruchomości, wraz z adnotacją pozwalającą na zidentyfikowanie, której nieruchomości dotyczy oferta. Szczegółowa treść adnotacji została określona w regulaminie przetargu.
- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest uprzednia wpłata wadium w kwocie określonej w regulaminie przetargu, na rachunek bankowy Spółki, o numerze: **08 8436 0003 0000 0026 9547 0008 [Bank MBS]**. Uznanie rachunku bankowego Spółki musi nastąpić najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień otwarcia ofert. Wszystkie opłaty bankowe związane z przelewem wadium ponosi oferent.
- Rozpoznanie ofert nastąpi w biurze w Chorzowie (41-506) ul. Działkowa 8, w dniu **10.10.2024 r. o godzinach wskazanych w regulaminach przetargów** poczynawszy od godziny 11:15. Każdy z oferentów jest uprawniony do wzięcia udziału w posiedzeniu, na którym rozpoznane zostaną oferty.
- W przypadku, jeżeli najwyższe oferty zawierać będą tę samą cenę lub ceny najwyższe różnić się będą o kwotę do 10% wartości najwyższej złożonej oferty, komisja przetargowa zakwalifikuje te oferty do dodatkowej licytacji ustnej, która odbędzie się w tym samym miejscu (ul. Działkowa 8, 41-506 Chorzów), w dniu rozstrzygnięcia przetargów (10.10.2024 r.). Kwota postąpienia została określona dla każdego przedmiotu przetargu odrębnie oraz pozostała wskazana w regulaminie.
- Zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie wyznaczonym przez Spółkę, nie dłuższym niż trzy miesiące od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
- Koszty transakcyjne sprzedaży ponosi wyłącznie nabywca.

Wszelkie informacje na temat nieruchomości objętych niniejszym ogłoszeniem, można uzyskać pod numerem telefonu: **+48 32 555 02 37** w dni robocze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 19:00, jak również drogą elektroniczną pod adresem: nieruchomosci@dailyservices.pl.

www.dawro.pl
891240trb-b-M

BEZ gorsetu

Z MIŁOŚCI DO SMAKÓW DZIECIŃSTWA

MARZENA SZKODZIŃSKA, CZYLI AUTORKA BLOGA KULINARNA MANIUSIA, WŁAŚNIE WYDAŁA DEBIUTANCKĄ KSIĄŻKĘ KULINARNĄ „DROŹDZOWE LOVE”. — GOTOWANIE TO MOJA WIELKA PASJA, MOJA MIŁOŚĆ I SPOSÓB NA RELAKS I ODPOCZYNEK — MÓWI.

— Jestem ciekawa, czy zaczyna pani dzień od drożdżówki?

— Przyznaję, że tak. Zdecydowanie lubię zacząć dzień od drożdżowych bułeczek bądź chleba.

— Zawsze tak było?

— Ciasto drożdżowe towarzyszy mi od najmłodszych lat. W moim domu odkąd pamiętam, zawsze się je piekło. Babcia i dziadek piekli wspaniałą drożdżówkę z rodzynkami wprodiżu. Dziadek przygotowywał też pyszne pączki. Co to był za smak! Były przepyszne. Moja mama piekla chałkę z kruszonką, drożdżowe strucle z dżemem, drożdżówki z budyniem i owocami. U nas w każdy weekend pachniało wypiekami drożdżowymi.

— Ten smak zatem nieodłącznie kojarzy się więc pani z dzieciństwem?

— Ależ tak! Pamiętam, jak razem z siostrą czekałyśmy, siedząc tuż przy piekarniku, aż ciasto się upiecze i będzie można je jeść. Uwielbiałyśmy jeść drożdżowe bułeczki, jeszcze lekko ciepłe. Jak dla mnie nie ma nic pysniejszego. Po założeniu rodziny kontynuowałam tradycję pieczenia ciasta. Próbowałam, kombinując i tworząc coraz to nowe wypieki, zarówno słodkie, jak i wytrawne. Potem pojawił się pomysł na wydanie książki „Drożdżowe love”. Powstawała bardzo długo, bo niemal dwa lata. W tym czasie gromadziłam przepisy, próbowałam. Niektóre wypieki powtarzałam po kilka razy. Można powiedzieć, że drożdżowe pojawiło się u mnie w dzieciństwie, a później wciąż było

obecne. Doszłam do takiej perfekcji, że dziś drożdżowe wypieki nie są dla mnie problemem. Postanowiłam więc podzielić się moim doświadczeniem.

— Nie bez powodu więc w książce znalazło się zdanie: „ciasto drożdżowe wymaga uwagi, cierpliwości i miłości”.

— Tak, bo jeżeli chcemy, by nasze ciasto drożdżowe było pyszne, musimy poświęcić mu troszeczkę uwagi. Musi być bardzo dobrze wyrobione, co możemy uzyskać wygniatając je ręcznie, ale możemy posilkować się robotem z nakładką z hakiem, co ułatwi nam pracę. Jest taka zasada, że ciasto drożdżowe powinno być wyrabiane od pięciu do dziesięciu minut. Musi też mieć czas, by wyrosnąć. Najlepiej, jeśli jest to 1,5 czy nawet dwie godziny. Trzeba też pamiętać, by było to ciepłe miejsce. Jeśli zastosujemy się do tych zasad, ciasto wyjdzie puszyste i mięciutkie.

— Niektórzy rezygnują na początku, bo ciasto drożdżowe wydaje im się zbyt trudne. Może przelamią ten strach po lekturze pani książki? Jest tam mnóstwo porad. A jaki błąd popełniamy najczęściej?

— Ciastu drożdżowemu najbardziej szkodzi pośpiech. Nie możemy pominąć poszczególnych etapów. Ciasto trzeba dobrze wyrobić. Przyczyną nieudanego wypieku mogą być też nieświeże drożdże. Zawsze sprawdzajmy datę do spożycia, także drożdży suchych. Te ostatnie, po otwarciu, muszą być przechowywane w lodówce. Ważne też, by w czasie zagniatania ciasta



Fot. arch. prywatne

nie używać zbyt gorącej wody czy mleka, bo w ten sposób zabijamy drożdże. Temperatura płynu w przypadku drożdży świeżych to maksymalnie 37 stopni Celsjusza, w przypadku suchych – maksymalnie 40 stopni. Jeśli temperatura będzie zbyt wysoka, ciasto nie wyrośnie, będzie twarde lub z zakalcem.

— Przyda się więc termometr?

— Nie przesadzajmy, bo to mleko powinno być lekko ciepłe, a nie gorące. Po prostu.

— Mnie zaskoczyła liczba rodzajów mąki. Nie wiedziałam, że jest ich tak dużo.

— Jest ich naprawdę mnóstwo, ale do wypieków drożdżowych potrzebujemy mąki typu 500 czy 550, 650. To popularne mąki, których możemy używać do wypieków. Pole do popisu mamy wtedy, kiedy decydujemy się na bułeczki czy chleb drożdżowy. Wtedy możemy mieszać różne rodzaje, które dają określony efekt. Można na przykład zastąpić mąkę pszenną mąką orkiszową

jasną. Ma cudowne właściwości, a ciasto zawsze nam wyjdzie. Myślę, że w mojej książce każdy znajdzie coś dla siebie, jest w niej mnóstwo przepisów, bo aż 120. I to nie tylko na słodko, ale też wytrawne. Pokutuje fałszywe przekonanie, że drożdżowe to tylko na słodko. Ależ skąd. Właśnie chodzi o to, że możliwości są nieograniczone. Mogą to być na przykład drożdżowe naleśniki na śniadanie czy gofry, nie wspominając o przeróżnych bułkach z wieloma nadzieniami. Nie ma co się zniechęcać, trzeba próbować.

— Warto przekazywać te przepisy z pokolenia na pokolenie?

— Ja tak uważam. Spotykam wiele osób, które po zjedzeniu drożdżówek nagle ożywają się i mówią: „pamiętam, jak moja babcia robiła takie bułeczki”. To smaki dzieciństwa, które tkwią w nas bardzo głęboko.

— Od dziesięciu lat prowadzi pani blog Kulinarna Maniusia, właśnie nakładem wydawnictwa Purple Book ukazała się pani książka „Drożdżowe love”. To musi być prawdziwa pasja.

— Od zawsze kochałam gotować. Mój dziadek był z zawodu cukiernikiem, choć co prawda nie pracował w zawodzie. Tę miłość otrzymałam w genach. Gotowanie jest dla mnie relaksem, odpoczynkiem, ale i procesem twórczym. W kuchni mija zmęczenie i mogłabym w niej spędzać godziny. Do prowadzenia bloga zachęcił mnie mój mąż, który stwierdził, że muszę przekazać to, co umiem, w świat. Potem

miałam marzenie o książce, które właśnie się spełniło.

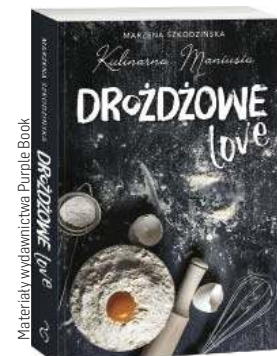
— Bo gotowanie łączy.

— Też tak uważam. Dziś widzę, że mój blog odwiedza bardzo dużo osób, które korzystają z przepisów. Mam wiele wiadomości, w których ludzie dziękują za inspirację, za receptury. I to właśnie jest dla mnie największą nagrodą. To, że mogę dzielić się moją pasją z innymi i są ludzie, którzy zaczynają dostrzegać, że pieczenie, gotowanie, sprawa im radość. Uczą się celebrować wspólne posiłki i to jest wspaniałe. Cieszymy się jedzeniem, wspólnym gotowaniem i spędzonym czasem. A jeśli ja mam w tym swój udział, to jest to dla mnie źródłem radości.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

Marzena Szkodzińska

— autorka bloga i profilu na Instagramie kulinarna/_maniusia. Od wielu już lat karmi bliskich, znajomych i przyjaciół pysznymi daniami, które tworzy w swojej czerwonej kuchni. Pełna optymizmu, uśmiechu i pozytywnie nastawiona do życia kobieta, matka i żona. Poza gotowaniem kocha spacerować z mężem i psem, zwiedzać różnych zakątków świata oraz czytanie książek a także sport.



BIEGANIE, MIŁOŚĆ I SUKCESY

DOROTA PAWŁOWSKA JEST GDAŃSZCZANKĄ Z URODZENIA, A JEJ ŻYCIOWĄ PASJĄ OKAZAŁY SIĘ BIEGI DŁUGODYSTANSOWE. NAWET SWOJEGO MĘŻA MARIUSZA POZNAŁA PODCZAS IMPREZY BIEGOWEJ. — WIĘKSZĄ CZĘŚĆ ŻYCIA BIEGAM, A WSZYSTKO ZACZĘŁO SIĘ OD SZKOŁY SPORTOWEJ PRZY GDAŃSKIEJ AWF. WEDŁUG TESTÓW, NAJWIĘKSZE PREDYSPOZYCJE WŁAŚNIE MIAŁAM DO BIEGÓW ŚREDNICH, A W PÓŹNIEJSZYCH LATACH DO DŁUŻSZYCH — OPOWIADA DOROTA PAWŁOWSKA, MIESZKANKA MARZĘCIC, KOŁO NOWEGO MIASTA LUBAWSKIEGO.

Przez osiem lat nauki w szkole podstawowej i średniej trenowałam wyłącznie typowo lekkoatletykę startując i reprezentując swój klub AZS-AWF Gdańsk, na krótszych i dłuższych dystansach. Największe sukcesy przyniosły mi jednak starty na 5000 metrów, gdzie na Mistrzostwach Polski Juniorów zdobyłam 11 miejsce. W 1998 roku wzięłam udział w maratonie w Łęborku, a że to był koniec sezonu, pozwoliłam sobie na ten szaleńczy krok. Tak właśnie zaczęła się moja przygoda z biegami ulicznymi. Od tego czasu szukałam biegów, gdzie mogłabym wystartować, zając wysokie miejsce i wygrać fajną nagrodę. Wyróżniała mnie szybkość i chyba wrodzona wytrzymałość — opowiada Dorota Pawłowska.

Poznali się na zawodach w Szubinie

Dzięki sportowym wyjazdom pani Dorota poznała swojego męża Mariusza Pawłowskiego. Wspomina, że miejscowość Szubin zapamięta do końca życia, bo tam właśnie zaiskrzyło między młodymi sportowcami. Bieg w Szubinie na Pałukach odbywał się na dystansie 5 kilometrów. Postanowili go wygrać i tak też się stało. Stanęli na najwyższym podium w swoich kategoriach. Wspólna wygrana była okazją do zaproszenia młodej lekkoatletki do Kurzętnika na bieg górski, który przyszły małżonek organizował wspólnie ówczesną wójt Zofią Andrzejewską.

Po urodzeniu dzieci wróciła do biegania

— Mariusz był specjalistą od biegów górskich. Imponował wtedy nie tylko mnie, ale i innym dziewczynom. Myślałam jednak, że było nam dane zostać parą, a później małżeństwem. Po dwóch dekadach zamieszkiwania na Wybrzeżu przeprowadziłam się do męża do Bratuszewa w gminie Kurzętnik. Po urodzeniu córki i syna wróciłam szybko do regularnego biegania, mimo że priorytetem było wówczas wychowanie dzieci. Dzięki

dobremu rozplanowaniu obowiązków rodzinnych i wspólnej pasji udało się pogodzić treningi oraz wyjazdy na zawody. Dzieci zawsze jeździły z nami. Często również biegały z bardzo dobrymi rezultatami, a później czekały na mecie na rodziców — wspomina Dorota Pawłowska.

Grubo ponad pięćdziesiąt startów w roku

Były takie okresy, kiedy Pawłowscy starowali w całe weekendy. W wolnej chwili obliczali, że średnio rocznie zaliczali grubo ponad pięćdziesiąt startów. Były to imprezy lokalne, ale również prestiżowe o zasięgu międzynarodowym. Dorota Pawłowska za największy swój sukces uważa zajęcie trzeciego miejsca w międzynarodowym półmaratonie w Poznaniu. Dodaje, że wraz z rangą zawodów, wchodziła w grę spora gratyfikacja finansowa.

W 2011 roku pani Dorota została trenerką lekkiej atletyki w klubie sportowym Drwęca Nowe Miasto. Z młodzieżą w nowomiej-skim klubie pracowała przez kolejnych sześć lat, po czym objęła funkcję trenera w KS Zamek Kurzętnik. Jedną z podopiecz-



Start w Göteborgu był dla Doroty Pawłowskiej ciekawą przygodą i sportowym doświadczeniem

nych pani Doroty była jej córka Kamila. Praktycznie trenowana przez mamę od najmłodszych lat odniosła wiele sukcesów od kategorii dziecka starszego do juniora. Obecnie obiecująca młoda lekkoatletka trenuje pod okiem szkoleniowca z Jeleniej Góry.

Trzy razy wygrana w niemieckim półmaratonie

— Pamiętam jak w 1999 roku miałam okazję wystartować w Mistrzostwach Polski w Biegach Górskich juniorów. Zdobyłam brązowy medal, co dało mi wielką satysfakcję, tym

bardziej że mój mąż Mariusz był wielkim fanem i utytułowanym biegaczem górskim. Naszą ustaloną granicą do wyjazdów na zawody było 200 kilometrów, ale zdarzały się wyjazdy zagraniczne, które kończyły się sukcesami. Pamiętam jak w niemieckim Hennef stawiałam trzy razy na podium na dystansie półmaratonu. Nieskromnie przyznam, że duma mnie rozpierała. Ostatni maraton zaliczyłam w 2012 roku. Po tylu latach biegania czas odpocząć — przyznaje lekkoatletka.

Stara miłość do lekkiej atletyki nie rdzewieje...

— Okazuje się, że sentyment do lekkoatletyki mam mocno zaszczerpiony i z czasem „królową sportu” pokochałam jeszcze bardziej. Startuję obecnie w kategorii masters od 35 roku życia i aktualnie jestem przez ostatnie 4 miesiące w kategorii K40. Nasza federacja — Polski Związek Lekkoatletyki Masters, organizuje różne zawody na bieżni, ale szczególnie ważnymi są Mistrzostwa Polski. Na swoim koncie mam całą kolekcję medali mistrzostw Polski w biegach przełajowych oraz halowych na dystansach

800, 1500, 5000 metrów. Nie ma mistrzostw, z których nie przywozłabym medalu. W 2023 roku miałam okazję wystartować w Halowych Mistrzostwach Świata w Lekkoatletyce w Toruniu. Start z orzelkiem na piersi, to coś znacznie większego, niż taki zwykły bieg. Emocje są nie do opisania. No i ta międzynarodowa społeczność licząca ponad 2 tysiące zawodników z całego świata. Idąc za ciosem postanowiłam w sierpniu wystartować w Mistrzostwach Świata w Lekkoatletyce masters w szwedzkim stadionie Ullevi. Dystans, jaki sobie wybrałam, to 5000 metrów. Ten start potraktowałam raczej jako przygodę. Znałam zawodniczkę i wiedziałam, że będzie ciężko. Ostatecznie zajęłam 20 miejsce z satysfakcjonującym czasem. Kolejne marzenie spełnione. Orzelek na piersi i duma z Polski — dodaje Dorota Pawłowska.

Rozkręciła pasję biegania w swoim środowisku

Trenerka z Kurzętnika podkreśla, że motywacją do pracy szkoleniowca są jej zawodnicy, którzy są coraz lepsi i zdobywają wysokie miejsca oraz medale rangi Mistrzostw Polski. Dorota Pawłowska jest również prezesem Stowarzyszenia Kurzętnik Biega i stara się promować bieganie wśród lokalnej społeczności. Jako stowarzyszenie organizuje znany bieg pn. Kogucia Dycha i w tym roku odbyła się już 13 edycja tej imprezy.

— Kiedy przejechałam do Kurzętnika, a było to 23 lata temu, biegających poza moim mężem Mariuszem nie było nikogo. Później dołączył do nas pan Jerzy Szymański, dziś 80-latek, startujący w wielu imprezach biegowych. Mówią, że bieganie to najprostsza forma ruchu. Zacząć zawsze warto, ale wcześniej posłuchać trenerskiej porady, sięgnąć po fachową literaturę i być może zrodzi się nowa pasja, tak jak u mnie ponad 31 lat temu. I oby jeszcze drugie tyle — podsumowuje nasza rozmówczyni.

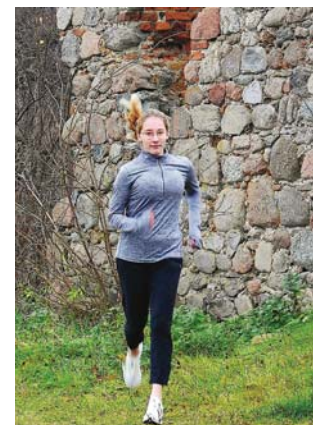
STANISŁAW R. ULATOWSKI



Dorota Pawłowska w roli organizatorki imprezy Kogucia Dycha w Kurzętniku



Zdarza się, że Dorota Pawłowska wręcza medal swojemu małżonkowi Mariuszowi



Dorota Pawłowska zaszczepiła córkę Kamili lekkoatletyczną pasję

KSIAŻKI, KTÓRE ZMIENIAJĄ ŻYCIE

— W BLOKU GDZIE MIESZKAŁAM, W MIEJSCU PO STAREJ PRALNI, MIELIŚMY ZROBIONY KLUB I CAŁYMI DNIAMI BAWILIŚMY SIĘ W BIBLIOTEKĘ
— WSPOMINA JOANNA JANKOWSKA, DYREKTOR BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ GMINY BRANIEWO IM. MARII ZIENTARY-MALEWSKIEJ.

— Pamięta Pani swoją pierwszą, przeczytaną książkę?

— Oczywiście, że tak! Najbardziej kojarzę z dzieciństwa „Łyska z pokładu Idy”. Pamiętam jak moja mama nawet przepisała mi tę lekturę do zeszytu. A ja ją czytałam i czytałam niejednemu raz. Mam do niej duży sentyment.

— A tę wypożyczoną w bibliotece?

— Tak! Była to „Saga o ludziach lodu”, która tak wciągała, że ukradkiem całe noce czytałam pod kołdrą przy łatarce każdy tom i do tej pory wspólnie z dziećmi robimy czytelnictwo kocową bazę. Czytając i odgrywając rolę bohaterów. Na marginesie: uwielbiałam bibliotekę od zawsze. Najbliżej była biblioteka szkolna ale to w Bibliotece Miejskiej w Braniewie spędzałam bardzo dużo czasu. Szczególnie w czasie studiów, gdzie potrzebowałam napisać pracę zaliczeniową oraz prace dyplomowe. Pracowała tam pani Kopańska, która zawsze była bardzo pomocna. Był to prawdziwy wzór do naśladowania.

— Jak była Pani dziewczynką, myślała Pani o tym, by zostać bibliotekarką?

— Wyda się trochę banalne, ale chyba coś w tym jest. W bloku, gdzie mieszkałam mieliśmy zrobiony klub (po starej pralni) i całymi dniami bawiliśmy się w bibliotece! Zakładaliśmy karty dla czytelników i wypożyczaliśmy książki dla sąsiadów. Fajne wspomnienia! A szczególnie „wciskaliśmy” dorosłym - książki dla dzieci.

— Kiedy już Pani zaczęła pracować w bibliotece, spodziewała się Pani, że zostanie dyrektorką tak ważnej dla społeczności placówki?

— Przyszłam pracować do biblioteki dopiero po rozstrzygnięciu konkursu na dyrektora tej placówki. Nie spodziewałam się nigdy, że tak potoczą się moje losy. Od zawsze uwielbiałam



kontakty z ludźmi i może dlatego próbowałam sił na nowym stanowisku. Wcześniej pracowałam przez 16 lat w szkole a następnie w urzędzie gminy jako pracownik samorządowy.

— Dbanie o rozwój czytelnictwa w regionie, w społeczeństwie, to – przynajmniej według mnie – bardzo ważna misja. Jak Pani się na to zaparuje?

— Tak, to jest prawdziwa misja. Dobranie odpowiednich technik pracy, aby za każdym razem przemieścić same dobro płynące z czytania! A jeszcze przy tym tak fantastycznie się bawić. To jest to!

— Jeśli dobrze pamiętam, czytelnictwo w gminie Braniewo ma się coraz lepiej?

— Tak, wraz z 8 Punktami Bibliotecznymi w Gminie Braniewo oraz Klubem Czytelnictwa dla dzieci w Rudlowie stanowimy zwartą grupę działaczy na rzecz rozwoju czytelnictwa. Jako siedziba główna nie zrobilibyśmy takiego skoku we wskaźnikach czytelnictwa. To zasługa niesamowitych ludzi z którymi współpracujemy. Do tego nasz Dyskusyjny Klub Książki realizuje innowacyjne podejście i wspomaga wszystkie organizowane inicjatywy. Rok 2022

wspominam jako wypożyczenia wymiarze ok. 400 książek miesięczne a lipiec 2024 nam przyniósł ponad 2000 miesięcznych wypożyczeń. Tak jest się czym chwalić! Do tego prowadzone animacje dla najmłodszych mieszkańców Gminy Braniewo skutkują skokiem czytelników.

— Ostatnie, banalne, ale równie ważne pytanie... Dlaczego warto czytać książki?

— Czytanie książek to nie tylko wertowanie po stronach lektury to coś niezwykłego! Jeden z moich ulubionych cytatów, które idealnie pasuje do odpo-

wiedzi na zadane pytanie: „Czytanie rozwija rozum młodzi, odmładza charakter starca, uszlachetnia w chwilach pomyślności, daje pomoc i pocieszenie w przeciwnościach.” – Cycon.

CZYTELNICTWO ZANIKA?

Nie w gminie Braniewo! Tu jest coraz lepiej! To nie tylko świadczy o świadomości mieszkańców, ale także o zaangażowaniu miejscowych bibliotekarzy.

— Dobre nastawienie, dużo pracy poprzez prowadzone zajęcia procentuje, i to w postaci podniesienia wskaźników

czytelnictwa o 120 procent, a rok 2024 przyniesie jeszcze większy wzrost — mamy taką nadzieję. Stawiamy na nowości czytelnicze i również w nie inwestujemy. Mamy mnóstwo pomysłów, dobrą organizację pracy i wielkie wsparcie mieszkańców — podkreśla Joanna Jankowska, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Braniewo im. Marii Zientary-Malewskiej — Malewskiej.

I zaznacza, że biblioteki prowadzą wielopłaszczyznową pracę na rzecz lokalnej społeczności. Stają się centrami aktywności, nowoczesności i dlatego są widoczne; co najważniejsze, tym samym stają się bardziej popularne i rozpoznawalne. Oferują bezpłatne zajęcia, tak aby zabezpieczyć czas wolny dla każdego. Każdy znajdzie coś dla siebie.

— „Kiedyś to książka czekała na czytelnika, a teraz odwróciły się role: to czytelnik czeka na książkę” — podsumowuje dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Braniewo.

Biblioteka w gminie Braniewo została utworzona 2 maja 1950 roku pod nazwą Gminna Biblioteka Publiczna w Nowej Pastęce z siedzibą w Braniewie. Pierwsza lokalizacja biblioteki znajdowała się przy ul. Kościuszki 116. Po kilku miesiącach przeniosła się do baraku za dzisiejszą apteką przy ul. Kościuszki 65, a później na ul. Fromborską 8, gdzie mieściła się w jednym lokalu z nowo powstałym oddziałem dla dzieci Powiatowej i Miejskiej Biblioteki w Braniewie. Przez wiele lat, od 1963 do 1991, biblioteką kierowała Helena Tyszkiewicz — energiczna bibliotekarka, poetka, pisarka, publicystka, animatorka kultury. Pod jej zarządem biblioteka znacznie się rozrosła, tworząc w wielu miejscowościach gminy punkty biblioteczne. W 1994 roku biblioteka otrzymała imię Marii Zientary-Malewskiej — poetki, nauczycielki i działaczki warszawskiej. Od 2022 roku dyrektorem biblioteki jest Joanna Jankowska.

CO ŁĄCZY KOSMETOLOGIE I PSYCHOLOGIE?

— Dlaczego kosmetologia? Co Cię zainspirowało do wyboru tej ścieżki zawodowej?

— Jak byłem jeszcze nastolatką i widziałam kobiety z ładnymi twarzami, pięknie pomalowanymi, zadbanymi to po prostu nie mogłam oderwać od nich oczu. Kiedy rozpoczęłam studia na kierunku kosmetologia chciałam zgłębić wiedzę na temat wizażu. Pamiętam moją wykładowczynię tego przedmiotu - była Rosjanką, miała zawsze dokładnie wykonany makijaż, była starannie uczesana - wszystkie na studiach ją podziwialiśmy. Tak naprawdę nie wiedzieliśmy jaką ma skórę, bo za każdym razem miała perfekcyjny makijaż, ale zawsze wyglądała pięknie. Przyjeżdżała na uczelnię o godzinie 8 a miała jeszcze dwójkę małych dzieci, imimo to wszystko starannie dobierała - każdy element ubioru, stylizacja, makijaż, fryzura. W ciekawy sposób mówiła o pielęgnacji skóry: przed makijażem, o dokładnym demakijażu. I to właśnie w czasie studiów dopiero poznałam czym jest pielęgnacja, jak powinno wyglądać codzienne dbanie o skórę, jak robić to prawidłowo. I to mnie wciągnęło zdecydowanie bardziej niż sam wizaż.

— W takim razie, jak powinna wyglądać właściwa pielęgnacja skóry?

— Na początku skupiamy się na delikatnym oczyszczeniu skóry, które ma na celu usunięcie sebum i innych zanieczyszczeń. Używamy do tego celu żelu lub pianki, myjemy twarz i dokładnie oczyszczamy. Kolejnym etapem jest tonizowanie skóry, to bardzo ważny a często pomijany element, którego celem jest przywrócenie właściwego odczynu pH. Musimy pamiętać, że każde oczyszczanie, nawet to najbardziej delikatne, narusza płaszcz lipidowy, który jest naturalną barierą ochronną naszej skóry. Ponadto bardzo ważne jest odpowiednie nawilżenie skóry. Bez względu na jej rodzaj - każdą skórę powinniśmy nawilżać. Po nałożeniu

ZAGŁĄDAMY ZA KULISY PRACY KOSMETYCZKI ZUZANNY WOŁOJEWICZ Z GABINETU KOSMETYCZNEGO METAMORFOZA FOR YOU W NIDZICY, KTÓRA DZIĘKI INSPIRACJOM Z MŁODOŚCI I SOLIDNEJ WIEDZY ZDOBYTEJ NA STUDIACH, PRZEMIENIA ZWYKŁĄ PIELĘGNACJĘ SKÓRY W PRAWDZIWĄ SZTUKĘ. ODKRYWAMY, DLACZEGO SYSTEMATYCZNA PIELĘGNACJA JEST KLUCZEM DO PIĘKNEJ CERY I JAK WAŻNA JEST ROLA KOSMETYCZKI JAKO PRZEWODNIKA W ŚWIECIE URODY.



foto: Zuzanna Leszczyńska

— Po 12 latach istnienia gabinetu z częścią klientek czuję się zaprzyjaźniona — mówi Zuzanna Wołojewicz

kremu sięgamy po ochronę UV, dzięki czemu unikniemy oparzeń, przebarwień skóry - i co najważniejsze - zapobiegniemy jej przedwczesnemu starzeniu. Krem z filtrem UV nakładamy pod podkład i kosmetyki do makijażu.

— Podejrzewam, że kluczem do ładnego wyglądu skóry jest też systematyczność.

— Zdecydowanie! U stałych klientek, które systematycznie, raz w miesiącu przychodzą na zabiegi pielęgnacyjne skóra jest inna niż u pań, które pojawiają się sporadycznie, 2-3 razy w roku. Trudno jest uzyskać efekt nawilżonej, ujędrnionej skóry, jeśli robimy coś raz na jakiś czas. Natomiast „rutyna”, czyli raz w miesiącu zabieg pielęgnacyjny z odpowiednią

ampułką, masażem, maską sprawia, że skóra jest nawilżona i ujędrniona. W swojej pracy stawiam na kosmetykę białą, czyli pielęgnację w sposób jak najbardziej naturalny. Przy najmniej trzy razy w roku powinniśmy oczyszczać skórę, raz w miesiącu wykonać intensywny masaż, żeby pobudzić skórę do działania. A nie tylko nałożyć krem i to wszystko. Przy wykonywaniu zabiegu, np. oczyszczaniu połączonym z zabiegiem ujędrniającym czy rozświetlającym najbardziej cieszy mnie efekt końcowy. Ostatnio robiłam oczyszczanie wodnorowe połączone z witaminą C i rezultat widoczny był praktycznie od razu. Buzia jest naprawdę piękna. Dajmy sobie godzinkę w miesiącu - przyjdźmy na



Terapia światłem



Regularne szkolenia to pozwala być na bieżąco z najnowszymi trendami i technologiami w dziedzinie pielęgnacji i urody

masaż, zrelaksujemy się, zrobimy peeling kawitacyjny, wprowadzimy ampułkę za pomocą ultradźwięków, do tego maska algowa lub w płacie i twarz będzie zupełnie inna. Nigdy nie jest za późno, żeby zacząć pielęgnację.

— Panowie też pojawiają się w Twoim gabinecie?
— Tak, to się zdarza - najczęściej jak żona albo

partnerka zapisze ich na oczyszczanie skóry (śmiech). Często na tym kończy się dbanie panów o skórę. Chociaż coraz częściej zdarza się, że panowie przychodzą na regulację brwi woskiem - w tym przypadku frekwencja jest naprawdę wysoka.

— Praca kosmetyczki wymaga ciągłego kontaktu z ludźmi, musisz zatem

mieć chyba nieco kompetencji psychologicznych.

— Rzeczywiście, w gabinecie słyszałam wiele historii życiowych. Często wychodząc z pracy trudno zostawić je za sobą, tylko gdzieś one dalej w człowieku pracują. Po 12 latach istnienia gabinetu z częścią klientek czuję się zaprzyjaźniona. Ja żyję ich życiem, one pewnie moim też. Jak coś ważnego wydarzy się w życiu klientki to nie mogę się doczekać aż wróci i mi opowie, jak to się zakończyło (śmiech).

— Dni w gabinecie są do siebie podobne czy jednak się różnią?

— Staram się, żeby każdy dzień był inny. Tak organizuję swoją pracę, żeby jednego dnia nie mieć tylko zabiegów na twarz, rzęs, paznokci, ale żeby były one urozmaicone.

— Podnosisz swoje kwalifikacje?

— Bardzo ważne jest, żeby nie osiąść na laurach i nie żyć w przekonaniu, że wszystko się wie. Trendy się zmieniają, świat idzie do przodu, dlatego co najmniej kilka razy w roku jeżdżę na różnego rodzaju szkolenia z nowości. To bardzo rozwijające doświadczenie, na kursach spotykam się z innymi dziewczynami z branży - i co jest bardzo fajne - nie ma między nami rywalizacji, tylko w jak jednej, wielkiej rodzinie wymieniamy się doświadczeniami. Klientki też są zadowolone, jak wprowadzam do swojej oferty nowości. Regularne szkolenia to także większa konkurencyjność na rynku a przede wszystkim bycie na bieżąco z najnowszymi trendami i technologiami w dziedzinie pielęgnacji i urody.

ZUZANNA LESZCZYŃSKA

I WARMIŃSKIE ŚWIĘTO WINA W BARKWEDZIE

Już 14 września w Barkwedzie odbędzie się I Warmińskie Święto Wina. Gospodarzem wydarzenia jest dr Tomasz Kardacz – lekarz, pasjonat sztuki i hodowca koni. Na gości czekają atrakcje kulturalne i kulinarne. Organizatorem jest Fundacja im. Piotra Poleskiego.

Młyn u Doktorka w Barkwedzie coraz częściej staje się prawdziwą mekką dla spragnionych uczty zarówno dla ciała, jak i dla ducha. Niedawne spotkanie z twórczością Marii Zientary-Malewskiej przyciągnęło licznych gości, a organizatorzy już wtedy zapowiedzieli nadchodzące, wyjątkowe wydarzenie – I Warmińskie Święto Wina.

To wydarzenie, które połączy kulturę, tradycje winiarskie oraz artystyczną duszę Warmii. — Naprawdę będzie się działo. Podczas święta będzie możliwość degustacji lokalnych wyrobów — mówi dr Tomasz Kardacz. — Produkcja wina to coś więcej niż hobby. To tradycja, pasja,

która łączy ludzi i tworzy przestrzeń do rozmowy i refleksji. Takie chwile nadają naszemu życiu głębszy sens — podkreśla.

Święto wina to także bogaty program artystyczny. Całość rozpocznie się częścią edukacyjną, w trakcie której dr Kardacz opowie o historii swojej winnicy w Bukwałdzie, dzieląc się rodzinnymi tradycjami winiarskimi. — Pomysł na produkcję wina wywodzi się z rodzinnych tradycji. Mój pradziadek prowadził gorzelnię i wytwarzał przetwory z porzeczek, które zawsze mnie fascynowały — wspomina gospodarz Młyna u Doktorka.

Organizatorzy zadbali o obecność wyjątkowych gości. Występ zespołu Folkownia wypełni przestrzeń



Fot. archiwum prywatne

Dr Tomasz Kardacz jest pasjonatem swojej winnicy

przed młynem dźwiękami warmińskiej muzyki ludowej. Ale to dopiero początek. Na wydarzeniu pojawi się również hiszpański zespół Tuna z Universidad

de Medicina de Granada. — Tuna to tradycyjna hiszpańska grupa studencka, która gra pieśni z Andaluzji i Ameryki Łacińskiej. Jestem dumna, że mogą

wystąpić właśnie u nas. Hiszpanię i Warmię łączy miłość do tradycji, a teraz także do wina — mówi Nikola Olechowska, córka gospodarza, która na co dzień mieszka w Granadzie.

Na uczestników czekają różne przysmaki, w tym tradycyjne warmińskie potrawy, jak zupa biskupów warmińskich przygotowana przez Fundację im. Piotra Poleskiego. Wieczorem odbędzie się koncert pianistyczny Mai Sznirring z utworami Fryderyka Chopina, a chwilę później Krzysztof Lewandowski przypomni pieśni Marka Grechuty. — Muzyka klasyczna i poezja Grechuty idealnie współgrają z klimatem Warmii i święta wina — zauważa organizator.

Nie zabraknie również emocji związanych z pokazem hippicznym. Na zakończenie na scenie ponownie zabrzmiały hiszpańskie gitary. — Hiszpański temperament i ciepłe dźwięki gitar zawsze przyciągają publiczność — podkreśla Nikola Olechowska.

— To bardzo ważne wydarzenie, które już kolejny raz czyni z Młyna u Doktorka centrum kulturalne Warmii. Dzięki takim inicjatywom możemy pielęgnować i rozwijać naszą bogatą tradycję. Wszystkich serdecznie zapraszamy. Zaczynamy w sobotę, 14 września, o godzinie 13, a kiedy skończymy? To dopiero się okaże — podsumowuje Jerzy Szmit, prezes Fundacji im. Piotra Poleskiego.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

REKLAMA

ZOSTAŃ NASZYM PATRONEM!

GAZETA OLSZTYŃSKA 138

PATRONITE

TWOJE WSPARCIE! MA ZNACZENIE!

WAŻNY WIADUKT W TRAKCIE LECZENIA

Przejeżdżają przez niego codziennie tysiące samochodów. Wyniki ostatniej ekspertyzy stanu wiaduktu w ciągu ul. Limanowskiego pokazały dobitnie, że przyszedł czas na jego remont. Drogowcy podają terminy i zakres zaplanowanych prac. Cieszą też plany zbudowania kolejnej przeprawy. Tym razem pod torami kolejowymi.

Wiadukt w ciągu ul. Limanowskiego w Olsztynie to jedna z nielicznych i głównych tras prowadzących do i z olsztyńskiego Zatorza. Codziennie przejeżdża przez niego kilkadziesiąt tysięcy samochodów, w tym ciężarowych, jadących w kierunku Bartoszcza. Obiekt jest bardzo wyeksploatowany.

Ekspertyza wskazała wady

Potwierdziły to wyniki ostatniej ekspertyzy wykonanej na zlecenie miasta. Ekspertiści mieli określić „aktualny stan techniczny, nośność oraz warunki dalszej eksploatacji obiektu”. Specjaliści z Mostoprojektu Katowice dokonali szczegółowych oględzin obiektu, żeby określić jego aktualny stan techniczny, zbadali beton, wykonali obliczenia statyczno-wytrzymałościowe i przeprowadzili inwentaryzację dotychczasowych uszkodzeń.

„Dalszy brak jakichkolwiek działań remontowych lub modernizacyjnych, mających na celu wyeliminowanie głównych nieprawidłowości w obrębie obiektu, jakimi są przecieki przez przerwy dylatacyjne i uszkodzenia przegubów, powoduje degradację kon-

strukcji nośnej i w ostateczności może doprowadzić do jej awarii” — czytamy w dokumencie.

Prace remontowe eliminujące przecieki na przeguby i ich dalszą degradację oraz wymianę nawierzchni bitumicznej należy wykonać najpóźniej do końca 2025 roku. Wstępny koszt remontu oszacowano na ok. 550 tys. zł. Dokładną wartość robót będzie można ustalić po sporządzeniu dokumentacji projektowej remontu obiektu.

Konieczne kolejne naprawy

Pierwsze prace właśnie są wykonywane.

— Jednak w trakcie szczegółowej kontroli stwierdzono występowanie uszkodzeń w postaci ubytków betonu, pęknięć, odspajania się otuliny betonowej, korozji powierzchniowej i lokalnie wżerowej. Do głównych nieprawidłowości należy zaliczyć uszkodzenia przegubów i łożysk spowodowanych nieszczelnym przykryciem dylatacyjnym. Stwierdzone uszkodzenia nieprawidłowości aktualnie nie wpływają na obniżenie nośności obiektu. Należy mieć jednak na uwadze, że dalsza degradacja konstrukcji może prowadzić do



Fot. Zbigniew Wozniak

Ekspertyza wykazała występowanie ubytków betonu, pęknięć, odspajania się otuliny betonowej

obniżenia nośności obiektu, a następnie spowodować jego awarię — informuje Michał Koronowski, rzecznik Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie.

Dodaje, że w związku z prowadzoną obecnie inwestycją na tym terenie przez PKP (remont dworca i infrastruktury) prace remontowe dotyczące wiaduktu musiały zostać podzielone na dwa etapy.

— Realizacja pierwszego, który związany jest z wymianą nawierzchni, na zlecenie

ZDZiT w Olsztynie rozpoczęła się 5 września 2024 roku. W czwartek, w ciągu kilku godzin sfrezowana została stara nawierzchnia bitumiczna (w tym czasie ruch odbywał się wahadłowo), a następnie przywrócono pełny ruch na obiekcie — wyjaśnia Koronowski.

Planowane jest wznowienie i zakończenie prac polegających na ułożeniu nowej warstwy bitumicznej, jak również wykonanie dylatacji. Prace planowo mają potrwać około 7-8 godzin,

a więc rozpoczną się i zakończą tego samego dnia, a w tym czasie ruch będzie odbywał się wahadłowo.

— Drugi etap prac remontowych, które będą wykonywane od spodu wiaduktu, zgodnie z wytycznymi sporządzonej ekspertyzy zostaną zrealizowane w przyszłym roku — zapowiada rzecznik ZDZiT Olsztyn.

Będzie przeprawa pod torami

Na drugą część Olsztyna, przedzieloną torami, można przedostać się jeszcze ulicą Artyleryjską, która łączy się z aleją Wojska Polskiego. Dobra wiadomość jest taka, że władze miasta szykują się do budowy kolejnej przeprawy drogowej, która ma połączyć Zatorze, osiedle Podleśna i Zieloną Górkę z resztą miasta.

Plany dotyczą zaprojektowania i wybudowania połączenia drogowego od ulicy stanowiącej dojazd do ZGOK do ul. M. Zientary-Malewskiej z przekroczeniem tunelem pod linią kolejową nr 353 w celu skomunikowania terenów przemysłowych we wschodniej części miasta Olsztyna.

Zakres prac obejmuje wykonanie pod linią kolejową nr 353 tunelu drogowego

o konstrukcji żelbetowej, o szerokości 14 m i długości 32 m, a także dojazdu istniejącą ulicą Tracką, ulicy o szerokości nawierzchni 7 m wraz z drogą dla pieszych i rowerów na długości 1,355 km, przebudowy odcinka ul. Zientary-Malewskiej wraz z budową ronda.

Wykonawca zobowiązany jest zrealizować przedmiot zamówienia w terminie do 31 sierpnia 2027 roku.

Zlecenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Zgłosiło się pięć firm: trzy pochodzą z Warszawy, a kolejne ze Skierniewic i Pruszkowa. Kwota brutto przeznaczona na sfinansowanie zamówienia to około 92 mln zł. Tylko jedna ze zgłoszonych ofert przekracza budżet przedsięwzięcia. Najtańsza wynosi ponad 72 mln zł. Złożyła je firma INTOP z Warszawy. Na jakim etapie jest rozstrzygnięcie przetargu?

— Jesteśmy na etapie oceny złożonych ofert. Mamy na to oraz ostateczny wybór wykonawcy i podpisanie umowy 90 dni od dnia, w którym upłynął termin składania ofert, w tym przypadku 29 sierpnia — odpowiada Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

SYN PODEJRZANY O ZABÓJSTWO OJCA ARESZTOWANY

Prokurator Prokuratury Rejonowej Olsztyn-Południe w Olsztynie 8 września skierował do Sądu Rejonowego wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztu wobec Łukasza N. podejrzanego między innymi o dokonanie zbrodni zabójstwa.

Do zdarzenia tego miało dojść w piątek (6 września) na jednym z osiedli w Olsztynie. Według ustaleń prokuratora Łukasz N.

tego dnia ugodził kobietę ostrzem narzędzia wielofunkcyjnego typu multitool w okolicę prawego barku, powodując u pokrzywdzonej obrażenia ciała na okres powyżej 7 dni.

Łukasz N., działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia swojego ojca, miał co najmniej czterokrotnie ugodzić go ostrzem narzędzia wielofunkcyjnego typu multitool w okolicę klatki piersiowej, powodując u pokrzywdzo-



Fot. KMP w Olsztynie

nego obrażenia wewnętrzne, skutkujące masywnym krwawieniem i zgonem pokrzywdzonego w sobotę (7 września).

Sąd Rejonowy w Olsztynie w dniu 8 września 2024 r. uwzględnił wniosek prokuratora i zastosował wobec Łukasza N. środek

zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy.

Sąd w uzasadnieniu tej decyzji wskazał, że zebrany dotychczas w tej sprawie materiał dowodowy w dużym stopniu uprawnia do przypuszczeń, że Łukasz N. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów.

W ocenie sądu z uwagi na wczesny etap śledztwa jedynie izolacyjny środek zapobiegawczy zapewni jego dalsze sprawne prowadze-

nie. Za zastosowaniem wobec podejrzanego tymczasowego aresztu przemawia przede wszystkim groźba mu surowa kara. W ocenie sądu istnieje również realna obawa, że podejrzanym, przebywającym na wolności, mógłby podjąć próby ukrywania się oraz bezprawnego wpływania na stanowisko świadków, utrudniając w ten sposób prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne.

Postanowienie w tej sprawie nie jest prawomocne. RED.

Planetarium Lotów Kosmicznych — pod taką nazwą ten obiekt został otwarty w 1973 roku, w 500. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika. Modernizacja Olsztyńskiego Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego ma być teraz jedną z największych inwestycji związanych z obchodami 550. rocznicy urodzin naszego astronoma. Olsztyńskie planetarium doczeka się nie tylko modernizacji, ale otrzyma też dodatkowe atrakcje. Pierwsze działania zmierzające do unowocześnienia tej placówki podjęto pod koniec 2023 roku. To realizacja projektu „Ślada-

WYJĄTKOWA ATRAKCJA W OLSZTYŃSKIM PLANETARIUM

Władze Olsztyna planują przywrócić świetność planetarium. Właśnie zrobili krok w tym kierunku.

mi Mikołaja Kopernika”. W planetarium zainstalowano nowoczesny system projekcyjny składający się z projektorów, generatorów obrazu i oprogramowania astronomicznego oraz komponentów stanowiska sterowania. Sprzęt zastąpił ten zamontowany w 2012 roku. Jeżeli chodzi o bazę danych, to została ona zaktualizowana i zawiera



teraz wszystkie doniesienia naukowe i całą wiedzę astronomiczną.

Teraz przyszedł czas na wykonanie kolejnego kroku. W połowie lipca władze miasta rozpięły przetarg na modernizację olsztyńskiego planetarium wraz z utworzeniem habitatu księżycowego w Olsztynie. Co to oznacza?

„Przedmiotem zamówienia jest zakup symulatora pojazdu księżycowego, który będzie jedną z głównych

atrakcji interaktywnej wystawy” — czytamy w przetargowej specyfikacji. „Ekspонат będzie udostępniany w pomieszczeniach Olsztyńskiego Planetarium i Obserwatorium Astronomicznego jako część interaktywnej wystawy edukacyjnej dotyczącej badania i planowanej eksploatacji oraz zasiedlenia Księżyca”.

Wykonawca udziela co najmniej 36-miesięcznej gwarancji na zamówiony ekspонат. Zobowiązany jest też go dostarczyć, zamontować i uruchomić w ciągu 365 dni od dnia podpisania umowy w tej sprawie.

— Czegoś takiego jeszcze praktycznie w Polsce nie

ma — zachwalają ratuszowi urzędnicy.

Właśnie minął termin składania ofert. Otwarto je w ratuszu. Trzy firmy są zainteresowane przygotowaniem symulatora pojazdu księżycowego. Pochodzą z Warszawy, Sopotu i Poznania. Najniższy koszt wykonania zamówienia to około 1,9 mln zł, a najwyższy około 2,4 mln zł. Problemu wyborem wykonawcy na pewno nie będzie, bo kwota, jaka została zarezerwowana na ten cel, wynosi 2,4 mln zł.

— Teraz złożone oferty zostaną sprawdzone od strony formalnej — informuje Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza. **GS**

Starostwo Powiatowe w Olsztynie przy udziale Urzędu Miejskiego w Dobrym Mieście uruchomiło nową linię komunikacyjną na trasie Dobre Miasto – Barcikowo – Kabikiejmy – Spręcowo – Dywity – Kieźliny – Wadąg i dalej do Olsztyna. Autobusy będą kursować od poniedziałku do soboty. Linia będzie obsługiwana 12-metrowymi pojazdami z miejscem na wózek i duży bagaż. Na razie nie będzie kursów w niedzielę, ale są plany, żeby uruchomić takie połączenie w ten dzień tygodnia.

Bilet miesięczny dla ucznia to wydatek 86,70 zł. Atrakcyjnie wygląda cena biletu normalnego. Za taki przejazd zapłacimy 3 zł.

— Jesteśmy organizatorem tego połączenia — podkreśla Krzysztof Zienkiewicz, główny spe-



cialista w Dziale Obsługi Publicznego Transportu Zbiorowego w Powiatowym Zarządzie Dróg w Olsztynie. — Cena biletu normalnego to forma promocji, która będzie obowiązywała przez kilka najbliższych miesięcy. To jeden ze sposobów na zachęcenie do korzystania z tej linii — dodaje.

Z Dywit do dworca

To niejedyna zmiana w sieci transportu publicznego na terenie powiatu olsztyńskiego. Kolejna dotyczy kursowania autobusów linii D3, D32 i D33 uruchomionych przez gminę Dywity, które kończyły swój przejazd na pętli Ogrody przy ul. Jagiellońskiej. Od września 2024

roku dojeżdżają do dworca głównego w Olsztynie, co ułatwi uczniom szkół średnich i mieszkańcom dojazd do stolicy regionu i dalsze podróże po niej.

Purda to kolejna podolsztyńska gmina, która może się pochwalić swoją komunikacją publiczną. W porozumieniu z Olsztynem uruchomiona została nowa linia autobusowa 104. Autobusy na tej linii kursują od pętli Cementowa w Olsztynie przez Klebark Mały do nowo wybudowanej pętli w Klebarku Wielkim.

Nowa taryfa

Wrzesień to również wejście w życie nowych taryf na liniach, których organizato-

rem jest powiat olsztyński. Jak kształtuje się cennik? Za bilet normalny za przejazd po obszarze jednej gminy trzeba będzie zapłacić 5 zł. Dotychczas były to 4 zł. Bilet normalny za przejazd po obszarze dwóch gmin kosztuje teraz 7 zł. Dotychczas było to o 1 zł taniej. O 10 zł, do 170 zł, wzrosła również cena biletu miesięcznego normalnego.

Skąd ta podwyżka? — Jednym z powodów jest wzrost kosztów osobowych zatrudnienia pracowników — wyjaśnia Krzysztof Zienkiewicz. — Należy też pamiętać, że mimo wzrostu inflacji nie jest waloryzowana stawka w przypadku dotacji w ramach rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. I to od 4 lat.

Według danych przekazanych przez wojewodów na podstawie wniosków orga-

nizatorów dopłatą z Funduszu w 2023 roku objęto 6703 linie komunikacyjne, a łączna wnioskowana jej kwota wyniosła 783 mln zł.

Transport publiczny został uruchomiony także winnych gminach powiatu olsztyńskiego. Organizatorem komunikacji zbiorowej wokół Olsztyna jest także powiat olsztyński. — W planach jest utworzenie związku, który połączy komunikacyjne interesy wszystkich dwunastu gmin w powiecie. W grę wchodzi stworzenie Warmińskiego Związku Transportu Regionalnego, który będzie mógł ubiegać się m.in. o środki zewnętrzne na rozwój transportu publicznego w powiecie, a co za tym idzie, odciążą budżety samorządów — zapowiada Andrzej Abako, starosta olsztyński.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

ORIENTUJ SIĘ OLSZTYŃSKIE KINA

Repertuar Helios

Wtorek, 10 września

BEETLEJUICE BEETLEJUICE / dubbing: 15:30, 17:00; BEETLEJUICE BEETLEJUICE / napisy: 13:00, 18:00, 19:30, 20:30; RODZAJE ŻYCZLIWOŚCI / napisy: 13:30, 18:40; OZI: GŁOS DESZCZOWEGO LASU / familijny / dubbing: 12:00, 15:00, 17:15; BULION I INNE NAMIEŃNOŚCI / napisy: 16:45; DEADPOOL & WOLVERINE / dubbing: 12:30; DEADPOOL & WOLVERINE / napisy: 15:30, 17:30, 21:00; OBCY: ROMULUS / napisy: 13:40, 18:20, 20:15; GRU I MINIONKI: POD PRZYKRYWKĄ / familijny / dubbing: 14:00, 16:15; IT ENDS WITH

US / napisy: 19:45; W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI 2 / familijny / dubbing: 13:10, 15:15; STRANGE DARLING / napisy: 19:00, 21:15; KRUK / napisy: 14:15; HRABIA MONTE CHRISTO / napisy: 19:40; PANDA I AFRYKAŃSKA BANDA / familijny / dubbing: 12:10; WRÓBEL: 12:20

Repertuar Multikino

Wtorek, 10 września

DEADPOOL & WOLVERINE / dubbing: 14:40, 17:30; DEADPOOL & WOLVERINE / napisy: 20:40; OBCY: ROMULUS / napisy: 12:00, 18:20, 21:00; BEETLEJUICE BEETLEJUICE / dubbing: 10:50, 13:20, 16:15, 18:45; BEETLEJUICE BEETLEJUICE / napisy: 11:15, 15:15,

17:45, 20:15, 21:15; STRANGE DARLING / napisy: 19:10; ANDRE RIEU. POTĘGA MIŁOŚCI / napisy: 18:00; IT ENDS WITH US / napisy: 18:10, 21:00; BULION I INNE NAMIEŃNOŚCI / napisy: 20:20; GRU I MINIONKI: POD PRZYKRYWKĄ / familijny / dubbing: 16:00, 18:20; W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI 2 / familijny / dubbing: 15:50, 17:20; OZI: GŁOS DESZCZOWEGO LASU / familijny / dubbing: 10:30, 12:40, 14:50, 17:00; PANDA I AFRYKAŃSKA BANDA / familijny / dubbing: 16:15; KRUK / napisy: 21:25; MRUGNIJ DWA RAZY / napisy: 21:25; NIEROZŁĄCZENI / familijny / dubbing: 15:45; RODZAJE ŻYCZLIWOŚCI / napisy: 13:45, 19:40

Repertuar Awangarda

Wtorek, 10 września

Beetlejuice. Beetlejuice - prod. USA: godz. 17.45; Bulion i inne namieŃności - prod. Francja: godz. 17.45; Wredne liściki - prod. Wielka Brytania: godz. 18.00; Rodzaje życzliwości - prod. USA, Wielka Brytania: godz. 19.30; Terapia dla par - prod. Hiszpania: godz. 19.45; Perfect Days - prod. Japonia: godz. 20.00

21 września

Jesień Średniowiecza

Stębark

W programie m.in.: — turniej tucznicy — turniej miecza sportowego juniorów



— PWR - Gala pełnokontaktowych walk rycerskich — turniej drużynowy 3x3 — fireshow Godz. 13.00, Grunwald Arena.

10 września

EDD: Księgozbiory królewskie w bibliotekach olsztyńskich

Olsztyn

Wydarzenie organizowane w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa 2024.

Wykład dotyczący księgozbiorów historycznych (wydanych do 1945 r.), które po zakończeniu II wojny światowej różnymi drogami przybyły na Warmię i Mazur, trafiając ostatecznie do zbiorów najważniejszych olsztyńskich bibliotek. Dzięki badaniom proveniencyjnym prowadzonym w ramach projektu „Księgozbiory przedwojenne jako źródło do historii Warmii i Mazur”, finansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, udało się odtworzyć wędrówkę poszczególnych książek z Królewca do Olsztyna. Godz. 11.00, Instytut Północny im. Kętrzyńskiego, ul. Partyzantów 87.

SKUTECZNIEJSZA WALKA Z OTYŁOŚCIĄ OLBRZYMIA

Miejski Szpital Zespolony w Olsztynie rozpoczyna kwalifikacje do programu KOSBAR, dzięki któremu pacjenci będą mogli zmierzyć się z otyłością olbrzymią. Program zakłada pomoc zarówno przed, jak i po operacji zmniejszenia żołądka.

O soby zmagające się z otyłością olbrzymią, najczęściej te, dla których standardowe metody leczenia, czyli dieta czy aktywność fizyczna, nie są wystarczające, będą mogły skorzystać z programu KOSBAR (Koordynowana opieka specjalistyczno-bariatryczna), do którego kwalifikacje rozpoczęły się w Miejskim Szpitalu Zespolonym w Olsztynie. Na czym polega ta innowacyjna metoda? KOSBAR oferuje klasyczny zabieg bariatryczny (zmniejszenie masy żołądka) oraz fachową opiekę przed- i pooperacyjną.

— Jest to kompleksowy program leczenia otyłości patologicznej. Pierwszy raz mamy w Polsce takie narzędzie, które pozwala w taki sposób przeprowadzić diagnozę i przygotować pacjenta do operacji bariatrycznej. Program ma zapewnić choremu łatwy i przyjazny dostęp do wielu specjalistów zajmujących się leczeniem otyłości. Przede wszystkim do dyspozycji są psycholog oraz dietetyk, istnieje możliwość wykonania wszelkich badań i przeprowadzenia niezbędnych konsultacji – to wszystko jest dostępne dla pacjenta i w pełni refundowane przez NFZ, więc ubezpieczony pacjent nie ponosi żadnych kosztów w ramach programu. Program został sfinansowany z podatku cukrowego, czyli nadwyżki finansowej, która powstała po jego wprowadzeniu – tłumaczy dr n. med. Paweł Lech, chirurg bariatryczny, który jest jednym ze specjalistów pracujących przy projekcie.

Korzystający z programu pacjent otrzymuje szeroki zakres wsparcia dietetycznego, rehabilitacyjnego oraz psychicznego. Paweł Lech dodaje, że kluczowym

elementem programu jest pomoc, którą pacjent otrzymuje przed zabiegiem, czyli konsultacje z dietetykiem i psychologiem.

— Sam zabieg to tak naprawdę tylko 10 proc. całego procesu leczenia. Odbывa się on na końcu, kiedy pacjent jest przygotowany i świadomy po kilku godzinach rozmów z dietetykiem i psychologiem – wyjaśnia Paweł Lech.

Szpital Miejski w Olsztynie poinformował, że od czasu uruchomienia programu KOSBAR skorzystało z niego aż 200 pacjentów. „Warto podkreślić, że jeden z pacjentów stracił po operacji aż 120 kilogramów, co stanowi spektakularny sukces zarówno z medycznego, jak i osobistego punktu widzenia. To dowód na to, że odpowiednio przeprowadzona operacja może diametralnie odmienić życie pacjenta” – czytamy na stronie szpitala.

Plan leczenia jest dostosowywany do potrzeb i aktualnego stanu zdrowia pacjenta. Udział w programie pozwala zmniejszyć ryzyko chorób wywołanych przez otyłość, czyli np. cukrzycy typu 2, nadciśnienia tętniczego lub różnych chorób serca. Szpital zwraca uwagę również na poprawę kondycji psychicznej. Paweł Lech przekonuje, że zapisanie się do programu KOSBAR jest bardzo proste.

— Pacjent musi się zgłosić do poradni chirurgii bariatrycznej wraz ze skierowaniem od swojego lekarza rodzinnego. Można się zapisać osobiście lub telefonicznie. Jeśli chodzi o działania ze strony pacjenta, to jest to najważniejszy krok. My dalej pacjenta pokierujemy: ustalamy wszystkie konsultacje i badania, wizyty u psychologa i dietetyka – mówi chirurg. **JANUSZ SIENICKI**

 **NIERUCHOMOŚCI**

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL
503-103-703

 **PRACA**

dam pracę

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C+E (wywrotka), praca na pełny etat. Marcinkowo, Grunwald, 693-858-242

 **USŁUGI**

inne

SZYCIE kołder, 665-434-450

 **ROLNICTWO**

zwierzęta hodowlane

MŁODE krowy- sprzedam, 506-999-493.



340-314190tbr-a-M

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy że 6 września 2024r. zmarł w wieku 84 lat nasz ukochany
Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier, Wujek i Przyjaciel

ś. † p. Jan Wolgemut

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się we wtorek 10 września 2024 r. o godz. 10.30 pożegnaniem w kaplicy przy ul. Poprzecznej. W środę 11 września 2024 r. o godz. 10.00 zostanie odprawiona msza święta w kościele pw. NSPJ przy ul. Mickiewicza, skąd w kondukcje, żałobnym udamy się na cmentarz komunalny w Dywitach (brama od Kieźlin) gdzie odbędzie się ceremonia pochowania.

Pogrążona w żalobie Rodzina

-P

Człowiek zapisany w sercach innych ludzi będzie żył wiecznie

Z głębokim żalem zawiadamiam,
że 6 września 2024 r. odszedł od nas na zawsze
Nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

ś. † p.

Bolesław Karpowicz

Dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki
Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
11 września 2024 r. (środa) o godz. 13.00
odmówieniem Różańca w kościele pw. Matki Bożej
Fatimskiej przy ul. Bajkowej, po czym o godz. 13.30
zostanie odprawiona Msza św. żałobna.

Ceremonia pochowania odbędzie się
na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w bólu i żalobie żona z rodziną

1358240pb1-a-G

Koleżance Małgorzacie Gilon
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

koleżanki i koledzy

z Katedry Pediatrii Klinicznej UWM w Olsztynie

1358240pb1-a-G

Przemkowi Zielińskiemu
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

koledzy i przyjaciele z TKKF Skanda

1359240pb1-a-G



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125

całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną postugę

1039230pb1-e-M



**USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-e-M

Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Daniela Nowackiego

Śmierć naszego Przyjaciela,
towarzysza wspólnych wypraw motocyklowych,
przyjeliśmy z niedowierzaniem i smutkiem.

Cieężko nam jest oswoić się z myślą,
że już więcej się nie spotkamy
i nie pokonamy wspólnie kolejnych kilometrów.

Adam, Artur, Dawid, Marcin, Przemek i Wojtek
z rodzinami

1353240pb1-a-M

Panu Sebastianowi Witeczak
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Jaroty” w Olsztynie

1357240pb1-a-G

Koleżance Kindze Krupińskiej
szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Departamentu Polityki Regionalnej
Urzędu Marszałkowskiego
Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

1352240pb1-a-G

OLIMPIA ELBLĄG W KOŃCU ODPALIŁA

PIŁKA NOŻNA \\ Olimpia Elbląg w 8. kolejce przełamała dotychczasową niemoc i odniosła pierwsze zwycięstwo w tym sezonie na drugoligowych boiskach. Elblążanie po dobrym meczu niespodziewanie wygrali aż 4:1 z faworyzowanym Zagłębiem Sosnowiec.

Olimpia Elbląg – Zagłębie Sosnowiec 4:1 (0:0)

1:0 – Kordykiewicz (27), **2:0** – Wierzba (37), **2:1** – Biliński (43), **3:1** – Kordykiewicz (56), **4:1** – Kuzimski (65)

W Elblągu czekało na to ponad sześć miesięcy. Olimpia w sobotę wygrała drugie domowe spotkanie w tym roku, co pozwala jej nieco optymistyczniej patrzeć w przyszłość po fatalnym otwarciu sezonu. Elblążanie nie byli faworytem meczu z Zagłębiem Sosnowiec, ale skutecznie powalczyli z zespołem z czołówki, zdobywając aż cztery gole. Mecz Olimpia – Zagłębie miał wyjątkową oprawę ze względu na dobre stosunki kibiców obu klubów. Z Sosnowca przyjechało około 300 fanów Zagłębia, którzy zasiedli w sektorze razem z grupą elbląskich kibiców prowadzących doping.

— BARDZO SIĘ CIESZYMY, ŻE NIE POPSULIŚMY TEGO PIŁKARSKIEGO ŚWIĘTA W ELBLĄGU.

PRZECIWNIE, W KOŃCU DALIŚMY NASZYM KIBICOM RADOŚĆ ZE ZWYCIĘSTWA SWOJEGO ZESPOŁU — POWIEDZIAŁ PO MECZU KAROL PRZYBYŁA, TRENER OLIMPII. — BARDZO NAS CIESZY, ŻE ZESPÓŁ KUPIŁ NASZ POMYSŁ, CHCIAŁ SIĘ ZAANGAŻOWAĆ W TO, CO PRZYGOTOWALIŚMY, I BYŁO TO WIDAĆ NA BOISKU. WIDZIELIŚMY DRUŻYNĘ, KTÓREJ ZALEŻAŁO, KTÓRA WALCZYŁA I BARDZO CHCIAŁA WYGRAĆ. NA PEWNO NA PAPIERZE BYLIŚMY NA STRACONEJ POZYCJI, ALE WIEDZIELIŚMY, ŻE NASZE DEFICYTY MOŻNA ZNIWELOWAĆ ZAANGAŻOWANIEM, I MAM NADZIEJĘ, ŻE BĘDZIE TAK W KOLEJNYCH MECZACH.

Elbląscy kibice po raz pierwszy oklaskiwali bramkową akcję w 27. minucie spotkania. W pole karne rywali dośrodkował Bar-



Fot. Facebook/Olimpia Elbląg

łomiej Mruk, a Oskar Kordykiewicz wyskoczył zza pleców obrońców i skierował piłkę do siatki, zdobywając pierwszego ligowego gola po powrocie do elbląskiego klubu. Na 2:0 podwyższył po kilku minutach Dawid Wierzba. Obrońca wybrał się w pole karne rywali przy okazji stałego fragmentu gry. Wydawało się, że sosnowiczanie zażegnają niebezpieczeństwo po rzucie rożnym, wybijając piłkę, ale ta spadła pod nogi zawodnika Olimpii, który bez zastanowienia uderzył na bramkę i po chwili przyjmował gratulacje od swoich kolegów.

Zagłębie odpowiedziało golem do szatni, gdy z bliska piłkę do siatki skierował Kamil Biliński, ale po przerwie gospodarze nie zamierzali wypuścić z rąk takiej szansy na pierwsze ligowe zwycięstwo w tym sezonie. Olimpia wróciła na dwubramkowe prowadzenie już w 56. minucie, gdy drugiego gola na swoim koncie zapisał Kordykiewicz. Goście sami ściągnęli na siebie kłopoty, rozgrywając akcję od własnej bramki. Dominik Kozera w polu karnym wybił piłkę spod nóg obrońcy, a jego kolega wykorzystał szansę.

ŁUKASZ SZYMAŃSKI

Pozostałe wyniki 8. kolejki:

ŁKS II Łódź – Resovia Rzeszów 0:1, Hutnik Kraków – Olimpia Grudziądz 1:1, Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Chojniczanka Chojnice 1:1, Świt Szczecin – Skra Częstochowa 2:0, KKS Kalisz – Rekord Bielsko-Biała 2:2, Podbeskidzie Bielsko-Biała – Wieczysta Kraków 1:0, Polonia II Bytom – Zagłębie II Lubin, GKS Jastrzębie – Wisła Puławy (spotkania przełożone na 18 września).

Tabela II ligi

1. Pogoń	20	16:5
2. Polonia*	18	16:6
3. Wieczysta	16	18:4
4. Resovia	16	12:11
5. Zagłębie S.	14	13:12
6. Kalisz	14	9:8
7. Chojniczanka	13	10:7
8. Hutnik	13	13:19
9. Świt	11	11:10
10. Wisła*	10	12:9
11. Podbeskidzie	9	10:10
12. Jastrzębie	8	11:9
13. ŁKS	8	11:15
14. Grudziądz	7	8:11
15. Olimpia E.	5	7:14
16. Rekord	5	12:21
17. Zagłębie II*	3	8:15
18. Skra**	-1	5:16

* Mecz mniej

** Skra ukarana siedmioma ujemnymi punktami

O PIŁCE

IV LIGA \\ Start Nidzica rewelacyjnie spisuje się na początku sezonu 2024/2025. Podopieczni Czesława Żukowskiego po 5 kolejkach mają na swoim koncie komplet punktów. Tym razem beniaminek pokonał 4:2 innego beniaminka — Sokół Ostródę. Pierwsze zwycięstwo w tym sezonie odniosła Mrągowia Mrągowo. Podopieczni Mariusza Niedziółki wygrali 3:1 z Mamrami Giżycko. — Mieliliśmy przed meczem duży szacunek do rywali i podszliśmy do nich z respektem — powiedział po spotkaniu trener zwycięzców. — Myślę, że kibice, którzy obserwowali nasze poprzednie spotkania, mogą śmiało powiedzieć, że u nas nic się nie zmieniło. Był to kolejny mecz, w którym

prowadziliśmy grę i stwarzaliśmy sytuacje. Cieszy powrót do gry Yūjiego, bo widać było, że robił dużo zamieszania w szeregach gości. Trudno było to zwycięstwo odnieść, dlatego się cieszymy. Musimy cały czas pracować, bo w dalszym ciągu marnujemy za dużo sytuacji. Powinniśmy strzelać zdecydowanie więcej bramek. Decyzyjność na połowie przeciwnika jest jeszcze nie najlepsza. Mamy nad czym pracować i będziemy to robili. Ostatnie miejsce w tabeli zajmuje aktualnie Jeziorak Iława. Tym razem iławski zespół przegrał u siebie 1:2 z Romintą Gołdap, czyli wiceliderem tabeli. — Poza wynikiem nie jestem zadowolony z tego meczu — powiedział

po meczu Adam Wyszyński, trener Rominty. — Było to szarpane spotkanie, było dużo chaosu. Zwycięstwo cieszy, ale sam przebieg rywalizacji mniej. Kluczowym momentem była obrona naszego bramkarza idealnej sytuacji na 1:1. Ten mecz nie był ładny dla oka kibica. — To był mecz walki, obfitywał w wiele sytuacji — powiedział Adam Boros, trener Jezioraka. — Szkoda tej sytuacji na 2:1. Żałuję naszego zachowania przy straconych bramkach, ponieważ w polu karnym trzeba zachować się po męsku. To były sytuacje, którym można było łatwo zapobiec. Przegraliśmy z dobrym zespołem, który jest w czołówce ligi. Szkoda tych punktów.

W tabeli prowadzi Start Nidzica (15 punktów) przed Zniczem Biała Piska (11 punktów) i Romintą Gołdap (11 punktów).

Wyniki:

Pisa Barczewo - Stomil II Olsztyn 1:1

1:0 - Oleszko (13), **1:1** - Klugier (70)

Jeziorak Iława - Rominta Gołdap 1:2

0:1 - Mościcki (3), **1:1** - Kotaro (25), **1:2** - Dymiński (43)

Tęcza Biskupiec - DKS

Dobre Miasto 0:3

0:1 - Radzki (5), **0:2** - Chojnowski (51), **0:3** - Szymborski (82)

Mazur Etł - Olimpia Olsztyn 4:0

1:0, 2:0 - Radzikowski (41, 58), **3:0** - Mołski (70), **4:0** - Zieloniewski (78)

Start Nidzica - Sokół

Ostróda 4:2



Fot. Start Nidzica

Zespół z Nidzicy zrobił kolejny krok w stronę III ligi

1:0 - P. Sobotka (14), **1:1** - Musiński (41), **2:1** - Masiak (52), **3:1** - M. Sobotka (65), **3:2** - Śnieżawski (75), **4:2** - Korzeniewski (82)

Mrągowia Mrągowo - Mamry Giżycko 3:1

1:0 - Bah (13), **2:0** - Grudnow-

ski (40), **3:0** - Skonieczka (61), **3:1** - Skotarzyński (90)

Granica Kętrzyn - Concordia Elbląg 1:1

1:0 - Strzelec (27), **1:1** - Santos (37)

Olimpia II Elbląg - Znicz Biała Piska 2:4

EM

NASTĘPCY ŚWIĄTEK I HURKACZA GRAŁI W BARTĄGU

TENIS \\ Kilkadzieciąt dzieci z całego województwa rywalizowało w miniony weekend na kortach w Bartągu. Okazją do tego była siódma odsłona Narodowego Dnia Tenisa. Podczas turnieju liczył się jednak nie tylko aspekt sportowy, ale też dobra zabawa.

Turniej, a właściwie turnieje z okazji Narodowego Dnia Tenisa, rozpoczęły się w Bartągu w sobotę. Dzień później na podolsztyńskich kortach spotkali się finali-

ści. W poszczególnych kategoriach zmierzyły się dzieci w wieku od 6 do 14 lat. Emocji nie brakowało również podczas rodzinnego festynu, gdy za rakietę chwycili nawet czterolatki. Dzieci swoje

umiejętności doskonaliły na specjalnie przygotowanych dla nich mniejszych kortach. Maluchy rywalizowały też, pokonując specjalny tor przeszkód, który sprawdzał m.in. szybkość poruszania się

i umiejętność prowadzenia piłki rakietą.

LOTTO Narodowy Dzień Tenisa odbył się w 15 miastach w Polsce, m.in. w Gdańsku, Krakowie, Łodzi, oraz w Bartągu za sprawą szkoły tenisa RP SPORT

w Bartągu. Narodowy Dzień Tenisa to wydarzenie zarówno dla najmłodszych, jak i dla starszych, moment, kiedy można sprawdzić swoje aktualne umiejętności albo dopiero złapać tenisowego bakcyła.

Podczas turniejów trenerzy i instruktorzy udzielali niezbędnych wskazówek wszystkim uczestnikom tenisowego szaleństwa. Kto wie, czy w tym gronie nie było następców Igi Świątek i Huberta Hurkacza.



Fot. Grzegorz Czykwin

SPRINTEM

TENIS \\ Iga Świątek w poniedziałek rozpoczęła 120. tydzień jako liderka światowego rankingu. Polka zajmuje ósme miejsce w klasyfikacji tenisistek najdłużej otwierających zestawienie WTA. 23-letnia raszynianka w następnym

notowaniu zrówna się z Australijką Ashleigh Barty, która była pierwszą rakieta świata przez 121 tygodni. Świątek — jako pierwsza Polka w historii — zadebiutowała w roli liderki 4 kwietnia 2022 roku, kiedy zastąpiła właśnie

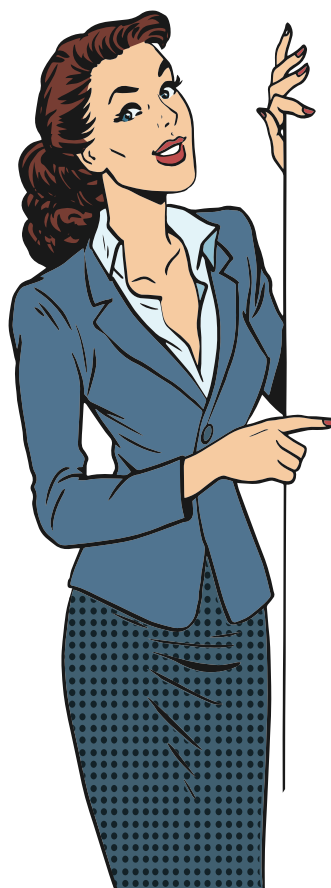
Barty, która kilka tygodni wcześniej ogłosiła rozbrat ze sportem i poprosiła o skreślenie jej nazwiska z rankingu. Prowadzenie utrzymała przez 75 tygodni, a straciła je 11 września 2023 na rzecz Białorusinki Aryny Sabalenki.

Po ośmiu tygodniach wróciła na szczyt i od tego momentu nieprzerwanie jest liderką. Tenisistką, która najdłużej była na czele (przez 377 tygodni), pozostaje Niemka Steffi Graf.

ŹRÓDŁO: PAP



Fot. PAP/EPA



Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce przy drodze wodna, kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 53/AS.

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi. 603 584 180, 52/AS.

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną, budowlaną, rekreacyjną 603 584 180, 51/AS.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na os. Pojezierze, Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180, 89 539-02-00, 66/AS.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/AS.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze, Nagórki, Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/AS.

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/AS.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m. stodoła, obora sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe. Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra, dół. Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/AS.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość, utrzymana zadbane. Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/AS.

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości, obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/AS.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa, sucha obecnie łąka. Więcej 603 584 180, 55/AS.

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu. Ogrzewanie miejskie. ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojo-

we, pomogę spłacić dług, więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/AS.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań, Domów Własnościowych, Lokatorskich, Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00, 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię, dużym balkonem

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
 mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
 10-503 Olsztyn
 pl. Konstytucji 3 Maja 3
 (vis a vis dworca)
 tel. 89 539 02 00, 603 584 180
 www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

6190bb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



12190bb1-b-M

na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem, właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprzowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokojowe, kwaterunkowe 1p, ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić, czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70

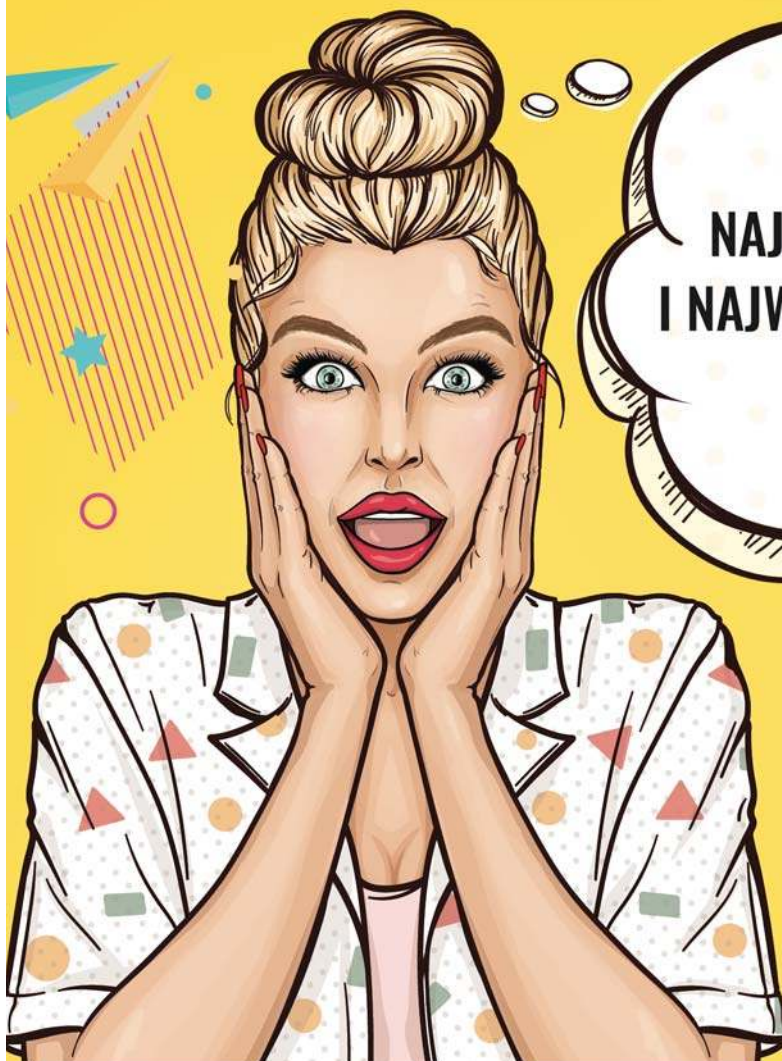
m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki, ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 pietra ZAPRASZAM 603 584 180, 53/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48, łazienka z oknem, balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze, doskonała lokalizacja wszędzie blisko. www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/AS.



KRASNAL●info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE
Gramy poniżej pasa!



**ODKRYJ ŚWIAT
 NAJGORĘTSZYCH PLOTOK
 I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI
 NA NOWYM PORTALU
 KRASNAL.INFO**

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax **089-523-78-78**
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski - licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok. 113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.....
BO

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgródzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, **LEG-MS-592/ALH**

OLSZTYN, Podgródzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny, balkon loggia, Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO**.

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, **ABR 11715/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO**.

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskiego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnią, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł. kontakt 664174484, **ABR-11623/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne.

Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., **ABR-11508/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO**.

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z użytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodarczy.Dojazd droga asfaltowa. Tel.533023134, **ABR-11598/ABR**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, **5/KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6

pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow. działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., **ABR_11644/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), **4/KO**.

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, **14/201/KO**.

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowa-

na tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., **11145dz/KO**.

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, **1295/op/KO**.

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., **dział 4666/KO**.

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokalne użytkowe

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzesckiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok.,

KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, **8/KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwon, **15/2021/KO**.

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, **18/KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, **/KO**.

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, **9/KOS**

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Wwww.Legishouse.PI, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, **151766/ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.PI, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, **95679/ALH**

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon , otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, **ABR 11561/ABR**

lokalne użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, **ABR-11621/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciągu innych lokali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, **ABR-11670/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel. 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO RZETELNE DZIENNI KARSTWO

#rzetelnaGO



JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!

1886 2024

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!



SPORT.wm.pl

WTOREK 10.09.2024

CHORWACI OKAZALI SIĘ ZA MOCNI

PIŁKA NOŻNA Polska przegrała w Osijeku z Chorwacją 0:1 w meczu 2. kolejki grupy 1 najwyższej dywizji Ligi Narodów. Bramkę na wagę trzech punktów z rzutu wolnego zdobył Luka Modric. W drugim meczu naszej grupy Portugalia wygrała 2:1 ze Szkocją.

Chorwacja - Polska 1:0 (0:0)
Bramka: Luka Modric (52)

Chorwacja: Dominik Livakovic - Josip Sutalo, Duje Caleta-Car, Josko Gvardiol - Marko Pjaca, Mateo Kovacic (79. Mario Pasalic), Luka Modric, Borna Sosa (90. + 2. Ivan Perisic) - Petar Susic (46. Luka Susic), Igor Matanovic (69. Ante Budimir), Bruno Petkovic (69. Andrej Kramaric).

Polska: Łukasz Skorupski - Sebastian Walukiewicz, Jan Bednarek, Paweł Dawidowicz - Jakub Kamiński (82. Przemysław Frankowski), Kacper Urbański (62. Jakub Moder), Piotr Zieliński (62. Bartosz Slisz), Mateusz Bogusz (62. Karol Świdorski), Sebastian Szymański (86. Jakub Piotrowski), Nicola Zalewski - Robert Lewandowski.



Mateusz Bogusz w meczu z Chorwacją po raz pierwszy zagrał z orłem na piersi

być zadowoleni z takiego rezultatu, co pokazują wyraźnie statystyki przeprowadzonych akcji: 10-2 i celnych strzałów: 2-0 na korzyść Chorwatów.

Szczególnie pierwsze uderzenie – główka Duje Calety-Cara – było bardzo groźne, ale Skorupski popisał się refleksem i odbił piłkę do boku. Przy uderzeniu Igora Matanovica sprzed linii pola karnego polski bramkarz nie miał już żadnych problemów.

Rozgrywający swój drugi mecz w kadrze Matanovic miał jeszcze kilka dogodnych sytuacji, ale jego pozostałe próby były bardzo niecelne.

Dopiero w końcowych minutach tej części gry biało-czerwoni regularnie zaczęli zbliżać się pod pole karne gospodarzy. Akcje stały się bardziej dynamiczne, a szczególnie obiecujące były dryblingi Nicoliego Zalewskiego na lewym skrzydle, choć za każdym razem brakowało dokładności.

To właśnie zawodnik Romy jako pierwszy sprawdził bramkarza Dominika

Livakovica uderzeniem po ziemi z narożnika pola karnego. Chorwacki bramkarz odbił piłkę przed siebie, ale dobitki zabrakło.

To jednak tylko podrażniło gospodarzy, którzy wyprawiali kolejny atak, przewany faulem Walukiewicza tuż przed linią pola karnego. Do rzutu wolnego podszedł Luka Modric, który rozgrywał 180. mecz w drużynie narodowej, i precyzyjnym uderzeniem w okienko nie dał szans Skorupskiemu.

Na Starym Kontynencie jest tylko jeden piłkarz, który rozegrał więcej niż Modric meczów w swojej reprezentacji: Portugalczyk Cristiano Ronaldo w niedzielnym spotkaniu ze Szkocją (2:1), również w grupie A1, wystąpił po raz 214. (i strzelił 132. gola). Modric, który skończył 39 lat, zajmuje pod tym względem drugie miejsce, ex aequo z Hiszpanem Sergio Ramosem.

Kilkadziesiąt sekund później mogło być 2:0, ale Matanovic, po minięciu niemal całej defensywy biało-czerwonych, trafił w poprzeczkę.



Luka Modric

W 70. minucie bardzo bliski wyrównania był Robert Lewandowski, który w reprezentacji zagrał po raz 154. Napastnik Barcelony efektownie przyjął piłkę w polu karnym, ładnie się odwrócił i oddał mocny strzał, ale piłka odbiła się od poprzeczki i wróciła na boisko.

W drugiej doliczonej minucie przed ogromną szansą stanął Karol Świdorski, wprowadzony na boisko pół godziny wcześniej. Po górnym podaniu od Lewandowskiego miał przed sobą już tylko Livakovica, ale nie trafił czysto w piłkę. W międzyczasie swoje kolejne szanse mieli gospodarze, ale nie powiększyli przewagi w dużej mierze dzięki Skorupskiemu.

— W PIERWSZEJ POŁOWIE UDAŁO NAM SIĘ WYELIMINOWAĆ ATUTY CHORWATÓW. TO ZESPÓŁ, KTÓRY MA BARDZO DUŻO INDYWIDUALNOŚCI, A POZA MOŻE DWOMA GROŹNYMI DOŚRODKOWANAMI NIC SOBIE NIE STWORZYŁ.

GDY PRZYSZŁA DRUGA POŁOWA, TO SIĘ WYRÓWNAŁO, ALE STRACILIŚMY GOŁA I RZECZYWISTE MIELIŚMY TAKI MOMENT, 10 MINUT, KIEDY CHORWACI MIELI SYTUACJE, KTÓRYCH NIE WYKORZYSTALI. PÓŹNIEJ TROCHĘ SIĘ TO USPOKOIŁO — POWIEDZIAŁ TRENER MICHAŁ PROBIERZ NA KONFERENCJI PRASOWEJ.

Szkoleniowiec dodał, że jego zespół chciał w tym meczu zagrać tak samo jak trzy dni wcześniej w Glasgow, ale przeciwko Chorwacji było to trudniejsze.

— Narzucaliśmy wysokie tempo grania, jak w Szkocji, ale tym indywidualnościom było łatwiej (sobie z tym poradzić — PAP). Chcieliśmy grać podobnie, ale zawodnicy, którzy grali ostatnio, mieli trochę problemów, musieliśmy zrobić zmiany. Chorwaci wygrali zasłużenie. Zabrakło nam kilku elementów, ale gdy rywale przyjadą na rewanż, to mam nadzieję,

że to będzie inne spotkanie — powiedział Probiez, który żałował, że tym razem zmiany nie przyniosły tak dobrych efektów jak przeciwko Szkocji. Wówczas jego zespół zdobył bramkę na wagę zwycięstwa w doliczonym czasie drugiej połowy.

— ZALEŻAŁO MI NA TYM, ŻEBY TYCH ZAWODNIKÓW SPRAWDZIĆ. LIGA NARODÓW JEST DŁUGA, A POZA TYM ZBLIŻAJĄ SIĘ ELIMINACJE MISTRZOSTW ŚWIATA. KAŻDY MA SZANSĘ ROZWOJU. MIELIŚMY DAĆ SZANSĘ KAMIŁOWI PIĄTKOWSKIEMU, ALE PRZY TYM WYNIKU CHCIELIŚMY JESZCZE SPRÓBOWAĆ ODROBIĆ STRATĘ. SZKODA, ŻE ROBERT LEWANDOWSKI TRAFIŁ W POPRZECZKĘ, ŻE TO NIE SPADŁO TROCHĘ NIŻEJ... SZCZĘŚLIWIE BYŚMY ZREMISOWALI, ALE TRZEBA PRZYZNAĆ, ŻE POGLĄDOWO TO DLA NAS BARDZO DOBRE SPOTKANIE — ZAKOŃCZYŁ SELEKCJONER.

Kolejne spotkania grupy A1 zostaną rozegrane 12 października. Wtedy biało-czerwoni podejmą Portugalię, a Chorwacja zmierzy się ze Szkocją. Trzy dni później dojdzie do rewanżów Polski z Chorwacją i Szkocji z Portugalią.

ŹRÓDŁO: PAP

Tabela

1. Portugalia	4:2	6
2. Chorwacja	2:2	3
3. Polska	3:3	3
4. Szkocja	3:5	0